



POZNAN
WTOREK
3
WRZESIEŃ
1968

Wydanie AB
Nr 209 (7635)
Rok wyd. XXIV
Cena 50 gr

Wysłannicy PAP donoszą z Pragi

Zmiany kadrowe w kierowniczych organach KP Czechosłowacji

Przełożenie terminu XIV zjazdu Partii

Korespondenci PAP z Prag donoszą: pierwszy dzień września, który przypadł w niedzielę, stał pod znakiem ważnego dla Czechosłowacji wydarzenia politycznego, jakim było zakończenie posiedzenia Plenum KC KPCz. W godzinach porannych, te dzienniki, które się ukazały, przyniosły oficjalny komunikat, który powiadamiał, że plenum KC KPCz rozpoczęło swe obrady w sobotę o godzinie 13.00 w sali hiszpańskiej na Hradczanach.

Oprócz członków KC KPCz centralnej komisji kontrolnej i rewizyjnej w posiedzeniu uczestniczyli także delegaci wybrani przez okręgowe komitety KPCz na XIV Zjazd partii. Referat o obecnej sytuacji w partii i pilnych aktualnych zadaniach KPCz, a następnie referat o zmianach kadrowych w kierowniczych organach partii wygłosił pierwszy sekretarz KC KPCz A. Dubczek.

W późnych godzinach popołudniowych radio praskie rozpoczęło nadawanie długie

go, ponad 45 — minutowego komunikatu o wynikach i decyzjach plenum. Do dokumentu tego powrócimy jeszcze. Tutaj pragniemy jedynie stwierdzić, że komunikat zawiera informacje o doniosłych zmianach personalnych, zarówno w składzie prezydium KC KPCz, jak i sekretariatu. Przednio prezydium KC KPCz liczyło 11 członków. Obecnie prezydium liczy 21 członków. W skład prezydium weszli A. Dubczek, O. Czernik, E. Erban, V. Bilak, L. Hrdinova, V. Simeczek, A. Tiažky, G. Husak, J. Hetes, V. Kabrna, Z. Mlynarz, J. Nojbert, B. Szimon, J. Piller, J. Pinkava, S. Sadowsky, V. Slavik, J. Smrkovsky, L. Svoboda, J. Szpaczek i J. Zrak. Wybrano również nowy sekretariat KC, na czele którego stanął Alexander Dubczek. Plenum postanowiło przełożyć termin XIV nadzwyczajnego Zjazdu Partii. Zjazd ten miał się odbyć 9 września. Jest to decyzja o doniosłym politycznym znaczeniu.

Dzienniki czeskie, które ukazywały się w niedzielę przyniosły garść informacji oceniających sytuację gospodarczą. Mówi się w nich, że zaopatrzenie ludności w miastach republiki jest dobre, przy czym handel zmniejszył zamówienie na pieczywo i tłuszcz. Zakłady hutnicze kraju osiągały z grubsza 90

procent planowanej produkcji, zaś zakłady przemysłu maszynowego — 80.

Dokończenie na str. 2

Czerwony Krzyż zwiększa dostawy do Biafry

Międzynarodowy Czerwony Krzyż zamierza rozbudować „most powietrzny”, z którego pomocą dostarcza żywność i lekarstwa do Biafry. W najbliższym czasie 6 samolotów zacznie kursować dniem i nocą między hiszpańską wyspą Fernando Po, gdzie zgromadzono 3.500 ton rozmaitych artykułów, a lotniskami w secesyjnej prowincji Nigerii.

Przedstawiciel MCK powiedział, iż rząd Nigerii zna te plany i pomaga w ich realizacji. (PAP)

Uroczyste promocje w szkołach oficerskich Wojska Polskiego

1 września — w 29 rocznicę napaści hitlerowskiej na Polskę — we wszystkich oficerskich szkołach zawodowych Ludowego Wojska Polskiego odbyły się uroczyste promocje absolwentów.

Podniosłe chwile przeżyli w niedzielę tegoroczni absolwenci Wyższej Szkoły Wojsk Pancernych im. Stefana Czarneckiego. Pięcioletni wysiłek został zakończony sukcesem. Ich promocja otrzymała specjalnie uroczystą oprawę. Zbie

Pierwszy dzwonek — koniec wakacji 660 000 uczniów w Poznaniu i Wielkopolsce rozpoczęło rok szkolny

Wczoraj rano we wszystkich szkołach kraju zadźwięczały dzwonki obwieszczające dzieciom i młodzieży koniec wakacji. Zapelnili się gwarem klasy. Młodzież, jeszcze pełna wrażeń wakacyjnych, zebrała się w aulach szkolnych i świetlicach, aby uroczystie zainaugurować rok szkolny. Szczególnie emocjonalnie przeżyli tę chwilę nasi siedmiorocznicy. Był to bowiem ich pierwszy kontakt ze szkołą, od tego dnia rozpoczynają się dla nich nowe obowiązki.

W tym roku w województwie wielkopolskim rozpoczęło kolejny rok nauki około 660 000 uczniów, a liczba rozpoczynających naukę w pierwszych klasach szkół zawodowych sięga aż 16 000 z

W uroczystości, której część artystyczną wypełnił koncert orkiestry kameralnej Filharmonii Poznańskiej, brała także udział grupa uczestników Pociągu Przyjaźni, który w minioną sobotę przybył do Poznania z ZSRR.

Centralna inauguracja nowego roku nauczania

Pierwszy dzwonek zgromadził w salach i aulach szkolnych w całym kraju ponad 8 mln uczniów, którzy kształcić się będą we wszystkich typach szkół poczynając od klasy pierwszej do ostatniej matury. W wielu miejscowościach w dniu inauguracji roku przekazano do użytku młodzieży nowe budynki szkolne i internaty.

Centralna uroczystość otwarcia nowego roku z udziałem ministra oświaty i szkolnictwa wyższego prof. Henryka Jabłońskiego odbyła się w zespole szkół zawodowych im. Bolesława Chrobrego w Koszalinie. (PAP)

Partia demokratyczna w USA przeżywa kryzys

Zjazd partii demokratycznej w Chicago ujawnił jej głęboki rozłam na tle najważniejszych zagadnień polityki zagranicznej USA, a przede wszystkim wojny w Wietnamie — oświadczył wczoraj przed kamerami telewizyjnymi N.B.C. kandydat na senatora z ramienia partii demokratycznej ze stanu Nowy Jork Paul O'Dwyler. Powiedział on, że komisja mandatowa zjazdu nie podjęła żadnych kroków w kierunku sprawiedliwej reprezentacji różnych grup demokratów na rzeździe, a władze Chicago zabroniły demonstracji stronników pokoju i okrutnie rozprawiły się z jej uczestnikami. W wyniku tego, próby stronników McCarthy'ego włączenia do programu demokratów żądania rewizji polityki zagranicznej rządu, nie dały wyników, a liderzy partii demokratycznej narzucili zjazdowi swój własny program, ignorując wolę licznych amerykańskich wyborców — powiedział O'Dwyler. (PAP)

Dodatkowe egzaminy na wyższe studia

Ministerstwo Oświaty i Szkolnictwa Wyższego postanowiło zorganizować dodatkowe egzaminy wstępne na kilka kierunków w Wyższych Szkołach Pedagogicznych oraz w Uniwersytecie Śląskim, w związku z niewypełnieniem limitu przyjęć na I rok studiów w tych uczelniach.

Uniwersytet Śląski dysponuje jeszcze pewną liczbą miejsc na chemii, fizyce oraz wychowaniu technicznym. Kandydaci mogą składać podania w uczelni do 8 września; egzaminy wstępne dla kandydatów na chemię i fizykę odbędą się w dniach 12—17 września, a na wychowanie techniczne — od 20 do 24. 9. br.

WSP w Gdańsku prowadzi dodatkowe rekrutacje na chemię, WSP w Krakowie — na matematykę, wychowanie techniczne i kierunki ogólnozawodowe (elektryczny i mechaniczny). WSP w Opolu — na fizykę, chemię i kierunki ogólnozawodowe, a WSP w Rzeszowie na matematykę, fizykę i wychowanie techniczne. Maturzyści pragnący studiować na jednym z wymienionych kierunków WSP, mogą składać podania w uczelniach do 10 września br. Egzaminy wstępne w uczelni gdańskiej odbędą się w dniach 20—25. 9. w WSP w Krakowie od 15 do 20. 9., a w WSP w Opolu od 19 do 21. 9., a w WSP w Rzeszowie od 23 do 26. 9. br.

Do egzaminów tych mogą przystąpić osoby, które w tym roku nie ubiegały się o przyjęcie na wyższe studia. (PAP)

POGODA

Zachmurzenie umiarkowane. W rejonach centralnych i wschodnich miejscami przejściowo duże i przelotne opady ze skłonnością do burz. Temperatura maksymalna od 20 st. na Wybrzeżu, do 22 i 24 na pozostałym obszarze. Wiatry przeważnie słabe z kierunków zmiennych.

Normalizacja sytuacji w Kongo

Po dwudniowych walkach sytuacja w Kongo-Brazzaville unormowała się na tyle, że od działu wojskowe powróciły do koszar. Dowództwo armii próbuje opanować obecnie sytuację polityczną. W nocy z niedzieli na poniedziałek radio dało komunikat wzywający ludność do powrotu do pracy, gdyż w przeciwnym wypadku grozi jej poważne konsekwencje.

Nadal nieznany jest los prezydenta Alphonse'a Massemba-Debat, który po raz ostatni wystąpił w piątek ub. tygodnia. (PAP)

NRF nie podpisze układu o nieprolifacji

Zachodni niemiecki minister spraw zagranicznych oświadczył w wywiadzie telewizyjnym, że „w obecnej sytuacji” NRF nie podpisze układu o nie rozpowszechnianiu broni atomowej. Trudno będzie bowiem znaleźć w Bundestagu większość, która ratyfikowałaby ten układ.

O temperaturze politycznej wypowiedzi Brandta świadczą może fakt, że „przestrzegaj on” Związek Radziecki przed „zaatakowaniem Zachodu”. (PAP)

port • port

Mężczyźni 109:91

Kobiety 46:64

Remisowy wynik Polska — Anglia

Na stadionie White City w Londynie zakończone zostały międzypaństwowe spotkania lekkoatletyczne kobiet i mężczyzn Polska — Wielka Brytania. W meczu mężczyzn Polacy odnieśli piękny sukces 109:91. Spotkanie kobiet zakończyło się zwycięstwem zawodniczek brytyjskich 64:46. Ciekawe, że w łącznej punktacji obydwu tych meczów jest remis 155:155. (t)



Fot. — K. Przychodźki

Ośrodek Katolicki w DRW legł w gruzach pod bombami USA

Wśród rannych — biskupi i liczni księża

Jak donosi stały korespondent PAP, Ryszard Rymaszewski z Hanoi, w południowej części DRW bez przerwy trwają krwawe i bezwzględne ataki lotnictwa amerykańskiego. Bomby spadają w dalszym ciągu o każdej porze dnia i nocy jednak niszcząc domy, szkoły lub szpitale.

W wyniku eksplozji giną także księża przy ołtarzach i wierni. Dnia 21 lipca zginęło np. w Xa Doai 6 osób a 42 odniosły rany. Xa Doai jest biskupstwem w prowincji Nghe An, 13 km od stolicy prowincji Vinh, która już dawno obróciła się w gruz. Biskupstwo składało się z 31 budowli m.in. z pięknej mającej ponad 100 lat katedry — siedziby episkopatu oraz pomieszczeń seminarijnych.

Ten ogromny ośrodek katolicki już nie istnieje. Przekształcił się on w usypisko gruzów wraz z kilkoma tysiącami biblii i brewiarzy, setkami cen

nych krzyży i figur świętych, zabytkowymi organami oraz obrazami Marii Panny. Zburzonych zostało także 70 domów w tej miejscowości.

Wśród rannych znajdował się m.in. 78-letni biskup Jan Baptysta Tran Huu Duc i jego 77-letni zastępca, Paweł Nguyen Dinh Nien który był już ranny podczas wcześniejszego ataku na Xa Doai, 17 maja br. katecheta Pero Tran Van Vinh stracił nogę podczas eksplozji bomby a drugi ksiądz Nguyen Van Tuong zmarł w drodze do szpitala.



Wydarzenia w Czechosłowacji

Dokończenie ze str. 1

szynowego — 65 do 85 procent.

Generalny dyrektor Zagłębia Ostrawsko-Karwińskiego, Jaromír Matuszek, stwierdził, że kopalnie podległe jego gestii osiągnęły 97 procent normy. Również niemal normalnie pracują zakłady kombinatu „Skoda”.

Duże znaczenie dla stworzenia w pełni normalnych warunków pracy w przemyśle i całej gospodarce CSRS będzie miała postawa związków zawodowych. Jak już donosiliśmy, w ostatnich dniach odbywało się plenium tamtejszego CRZZ. W nocy z soboty na niedzielę plenium CRZZ zakończyło swoje obrady. Dokumenty tego plenium zawierają wezwania do nadrobienia strat spowodowanych ostatnimi wydarzeniami i przestojami w pracy. Jednakże zawierają one także deklarację będącą wyrazem niezrozumienia podłoża politycznego ostatnich wypadków i dezorientacji politycznej.

Wypadki sierpniowe sprawiły, że niektóre zaplanowane międzynarodowe imprezy zostały przesunięte na inne terminy. Tak na przykład, jubileuszowe X Międzynarodowe Targi w Brnie rozpoczyna się w tym roku o tydzień później aniżeli ustalono poprzednio a więc 15 września i trwać będą do 24 września. W Brnie znajduje się już ponad 50 procent eksponatów i jak dotąd, żadna ze zgłoszonych firm państwowych ani prywatnych nie odwołała swego udziału.

Wygląd ulic miast czeskich i słowackich w niedzielę 1 września świadczył o utrzymującej się tendencji do uspokojenia nastrojów, jakkolwiek niedziela z natury rzeczy nie jest miarodajna dla przeprowadzenia tego typu ocen. Głównym źródłem informacji w dalszym ciągu są rozgłoszenia radiowe, podające urzędowe komunikaty, w zasadzie bez komentarzy, muzykę oraz audycje literackie, w których się ga się chętnie do klasyków. Zdarzyły się jednak i w ten dzień fakty, które świadczą o trwającym napięciu i działaniu sił antysocjalistycznych.

Trwają demonstracje studentów w Meksyku

W Meksyku od miesiąca trwają demonstracje studentów. Ostatnio sytuacja w mieście stała się bardzo napięta. Młodzież popiera robotników. Demonstranci wyrażają niezadowolone z sytuacji panującej w kraju, protestując przeciwko brutalnym ekscesom policji wobec studentów.

W niedzielę, kiedy prezydent Diaz Ordaz udawał się ze swej siedziby do parlamentu, aby wygłosić tam doroczne oświadczenie o stanie państwa, podjęto specjalne kroki w celu zapobieżenia rozruchom. Samochód prezydenta przejechał pod silną eskortą policji. Grupy sił bezpieczeństwa patrolowały miasto.

Przemawiając w parlamencie prezydent ostrzegł, że w razie potrzeby podjęte zostaną energiczne kroki w celu stłumienia rozruchów. (PAP)

„Koziołki” płacą

7, 18, 21, 31, 34 dod. 3.

W 590 Poznańskiej Grze Liczbowej „Koziołki”, której losowanie odbyło się w dniu 1 września br., wpłynęło 259.613 zakładów. Fundusze wygranych wyniosły 428.361 zł. Nie stwierdzono wygranych I i II stopnia. Zgodnie z § 25 ust. 4 kwota przeznaczona na wygrane II stopnia została rozdzielona na wygrane niższych stopni. Zakumulowana kwota przeznaczona w myśl § 25 ust. 1 na wygrane I stopnia w następnych grach wynosi obecnie 477.884,- zł.

Stwierdzono: 44 „czwórek” po 2.885,- zł; 143 „trójek” premiowanych po 151,- zł; 1521 „dwójek” po 51,- zł; 2004 „dwójek” premiowanych po 25,- zł; 19108 „dwójek” po 25,- zł.

Losowanie 591 gry odbędzie się w dniu 8 września br. w Kępnie na Rynku o godz. 12.

K6932

Toto-Lotek

25, 28, 32, 34, 42 dod. 47

Ostatniejszy serwis informacyjny opracował: Jerzy Waloszek.

z GŁOS WIELKOPOLSKI AB-3 IX 1968 Nr 209 (7635)

Polska delegacja na konferencji ONZ

W niedzielę wyjechała do Stanów Zjednoczonych delegacja polska z wicepremiera i opieki społecznej — doc. dr Janem Rutkiewiczem na I międzynarodową konferencję ministrów do spraw opieki społecznej.

W konferencji zorganizowanej przez departament rozwoju spraw socjalnych ONZ, która obradować będzie w Nowym Jorku w dniach 3—12 września br., weźmie udział ok. 500 oficjalnych przedstawicieli i specjalistów z 80 państw oraz licznych organizacji międzynarodowych.

W czasie spotkania przedyskutowane zostaną problemy dotyczące nowoczesnej roli opieki społecznej w rozwoju ekonomicznym państw, jak też współpracy i pomocy w tej dziedzinie krajom słabo rozwiniętym.

Nie będzie wyborów w Grecji

W sobotę otwarte zostały w Salonikach Targi Międzynarodowe. W uroczystości otwarcia wzięli udział szef junty wojskowej Jeorjos Papadopoulos, wicepremier Stylianos Patas oraz kilku ministrów. Bezpośrednio po przybyciu Papadopoulosa do Salonik policja aresztowała 70 osób.

W czasie pobytu w Salonikach przywódca „czarnych pułkowników” ateńskich poinformował, że referendum konstytucyjne odbędzie się zgodnie z planem 29 września br., lecz po jego przeprowadzeniu nie odbędą się wybory powszechne, jak zapowiadano uprzednio. Stwierdził on, że demokracja parlamentarna nawet gdyby rząd posiadała większość w parlamencie, przeszkadzałaby „realizacji celów” junty. (PAP)

Prasa zachodniemiecka instruuje siły reakcji w CSRS

W radio, telewizji oraz w prasie NRF i zachodnioblińskiej pojawiły się nowe tony, wywołane przekonaniem, iż dotychczasowe próby bońskie inspirowania akcji grup kontrrewolucyjnych w Czechosłowacji niewiele przyniosły korzyści ich inspiratorom, a tylko skompromitowały dywersantów, izolując ich ostatecznie od społeczeństwa — informuje korespondent PAP, red. J. Wańkiewicz.

Radio, telewizja i prasa zachodniemiecka nawołują obecnie kontrrewolucjonistów w Czechosłowacji do przyjęcia nowych form postępowania, polegających na „pozornej i tymczasowej współpracy z komunistami” — jak sformułował to komentator zachodniemiecki w audycji nadanej w niedzielę w programie pierwszym telewizji NRF.

W szczególności dzienniki, należące do koncernu prasowego Axel Springer, które nabyły już bogatego doświadczenia w działalności dywersyjnej przeciwko NRD, przystąpiły do akcji instruowania kontrrewolucjonistów w CSRS, co mają czynić dalej, „Welt am Sonntag” nawołuje, aby siły kontrrewolucyjne unikały obecnie zdemaskowania i podejmowały kreację działalności zmierzającą do „obejścia układów moskiewskich wszędzie gdzie jest to tylko możliwe”. Prawie identyczne sformułowanie zawarte jest w artykule zachodniemieckiej „Bild Zeitung”, która wzywa jednocześnie kontrrewolucjonistów w Czechosłowacji, aby „przecekali okres najwyższego napięcia i zmobilizowali swe siły do dalszych akcji w okresie późniejszym”. Ta sama gazeta pisze, że akcje kontrrewolucjonistów będą skuteczne dopiero wówczas, gdy w Czechosłowacji „nastąpi względna stabilizacja stosunków”.

Organ wielkiego przemysłu NRF „Handelsblatt” zaleca, aby siły kontrrewolucyjne w CSRS „zachowały narażenie spójności i zajęły stanowisko wy-

Międzynarodowy kongres federacji anarchistycznych

W Carrarze (Toskania) odbywa się obecnie międzynarodowy kongres federacji anarchistycznych. Przy okazji w sobotę doszło w mieście do zamieszek, lecz spokój został przywrócony i w niedzielę rano anarchiści wznowili obrady przy drzwiach zamkniętych. PAP

Katastrofalne trzęsienie ziemi nawiedziło Iran

Liczba ofiar sięga 20 tysięcy



Matka z dzieckiem, której dom został doszczętnie zniszczony w czasie katastrofy.

CAF — AP — telefoto

Tragiczne trzęsienie ziemi, które w ostatnich 24 godzinach nawiedziło w Iranie okrug Chorasana, przybrało katastrofalne rozmiary.

Pierwsze doniesienia wskazywały, że liczba śmiertelnych ofiar wynosi około 800, jednakże, jak wskazywano w poniedziałek rano w Teheranie, w katastrofie zginęło znacznie więcej osób.

Według relacji świadków, którzy przybyli w poniedziałek do Teheranu, po przelocie helikopterem nad dotkniętym trzęsieniem ziemi rejonem Chorasana, liczba ofiar dwóch wstrząsów podziemnych w sobotę i niedzielę wynosi 15.000, a być może nawet 20.000. Co chwila bowiem, w różnych zakątkach odległych dolin, odcinanych od głównych szlaków, odkrywa się grupy całkowicie zniszczonych domów. Oczekuje się więc — pisze Agencja France Presse — że w najbliższych godzinach bilans tragicznej katastrofy wzrośnie jeszcze bardziej.

W poniedziałek w południe rozpoczął się w Iranie „narodowy dzień żałoby i modłów publicznych” dla uczczenia pamięci tysięcy ofiar katastrofy. Radiostacje irańskie przerwały emisje muzyki lekkiej i przekazują wyłącznie informacje oraz transmisje o charakterze religijnym. Cesarzowa Iranu, która w poniedziałek wieczorem miała inaugurować „festiwal sztuki” w Sziraz-Persepolis, anulowała swą podróż. Koncert inauguracyjny festiwalu został odwołany. Wszystkie dochody z koncertu który przeniesiono na wtorek zostały przeznaczone dla ofiar trzęsienia ziemi.

Cesarz Iranu otrzymał liczne telegramy kondolencyjne ze strony różnych szefów państw i monarchów. (PAP)

Amatorzy czeskiego uranu

W ostatnim okresie w zachodniemieckiej prasie, obliczonej na stosunkowo wąskie kręgi fachowych odbiorców, zaczęły się pojawiać artykuły o czeckim uranie. Autorzy publikacji rozpiskują się o zasobach złóż rud uranowych w Czechosłowacji, zazwyczaj kończąc swe wywody tajonym ubolewaniem, że NRF nie posiada podobnych bogactw. W tym właśnie duchu ukazał się artykuł zamieszczony w biuletynie „Srodkowoeuropejskie źródła i dokumenty” rozprowadzany wśród wielkich zachodniemieckich przedsiębiorców. Czytamy tam m. in.: „Należy pamiętać, że największe zasoby rud uranowych, które zostały dotąd odkryte w Europie — znajdują się w Sudetach”.

Ale wielki zachodniemiecki kapitał nie tylko pamięta o tym, czyni on także wysiłki aby dostać w swe ręce czeski uran. Stworzenie własnej bazy uranowej od dawna już stało się namyślnym marzeniem wojenno-ekonomicznej polityki Bonn. Na przykład dobrane są znane jest fakt, że koncern Flicka władający zakładami rud uranowych w Fichtelgebirge, w ostatnich latach prowadzi intensywnie poszukiwania złóż uranowych w okolicy Tirschenreuth graniczącym z Czechosłowacją. Jak stwier-

„Żuk” obok „Morrisa” i „Hondy” na rynkach światowych

„Żuk” — samochód dostawczy lubelskiej FSC — znany jest na szosach kilkunastu krajów. Z 66 tys. pojazdów tego typu zbudowanych dotychczas w Lublinie 15 tys. wyeksportowano do krajów europejskich i do Egiptu, Turcji, Pakistanu, Kolumbii. Ostatnio na listę klientów wpisał się Związek Radziecki. Roczna wartość fabrycznego eksportu zwiększona została 2,5-krotnie w ciągu siedmiu lat. Od roku 1960 za eksport samochodów i podzespołów fabryka zainkasowała okragłą sumę 100 milionów złotych dewizowych.

Po ostatnich zmianach konstrukcyjnych „Żuk” skutecznie konkuruje w swojej klasie z pojazdami firm tak renomowanych jak angielski „Morris” i japońska „Honda” czy „Jokoto”, czego dowodem kontrakty zawarte przez lubelską wytwórnę w bezpośredniej konfrontacji, na międzynarodowych targach oraz wyniki testów porównawczych przeprowadzonych za granicą.

Lubelska wytwórnia znalazła trwałe miejsce na rynku międzynarodowej kooperacji przemysłowej samochodowych — dostarcza odlewy, odkuwki, kabiny, elementy nadwozia i zawieszania do pojazdów produkowanych w Jugosławii, NRD, CSRS, Bułgarii, na Wę-

Sesja Rady Ligi Arabskiej

50 sesja Rady Ligi Arabskiej kontynuuje obrady w Kairze. W sesji bierze udział 9 ministrów spraw zagranicznych i 5 przedstawicieli rządów państw arabskich. Obrady toczą się przy drzwiach zamkniętych.

Rada Ligi Arabskiej — jak informuje gazeta „Al Ahran” — rozpoczęła prace od omówienia kryzysu bliskowschodniego. Zabierający głos w dyskusji szczególną uwagę poświęcał misji specjalnej wysłannika ONZ na Bliskim Wschodzie, Gunnara Jarringa, sytuacji wzdłuż linii przerwania ognia między Izraelem a Jordanią, roli ruchu partyzantów na okupowanych terytoriach arabskich i ocenie sytuacji w świecie arabskim. (PAP)

stowski ruch Heinleina na rzecz „powrotu Sudetów do imperium” był finansowany przez koncerny i wielkie banki niemieckie.

Jak można wnosić z enuncjacji prasowych, głównym łącznikiem między wielkim zachodniemieckim kapitałem i odwołaniami z „ziomkostw” jest Willi Gutschmidt, były sturmbannfuhrer SS i dyrektor „Sudetendeutsche Bergbau A.G.”, zajmujący się za czasów Hitlera przemysłem górniczym w okupowanej Czechosłowacji. Charakterystyczne jest, że najhojniej szym ofiarodawcą na rzecz „milio nowego funduszu” jest właśnie koncern Flicka i koncern Degussa. Ten ostatni jest całkowicie powiązany z przemysłem atomowym NRF.

Przedstawiciele monopolu atomowego nie przypadkowo więc wyrażają swoje najwyższe zaniepokojenie obrotem sprawy w czeskosłowackim kryzysie po 21 sierpnia. Nic w tym dziwnego: ruda uranowa dla tych którzy rudy się do bomby atomowej pozostają nadal niedostępne. (Interpress)

Hołd pamięci Janka Krasickiego

W poniedziałek, w 25 rocznicę bohaterskiej śmierci Janka Krasickiego — organizatora i przywódcy Związku Walki Młodych delegacji ZMS i ZMW złożyli na jego grobie na Cmentarzu Powązkowskim wieńce i wianki kwiatów.

Byli działacze Związku Walki Młodych i Związku Młodzieży Polskiej oraz przedstawiciele młodzieży robotniczej z zakładów pracy stolicy i woj. warszawskiego, oddali hołd pamięci Janka Krasickiego przy tablicy pamiątkowej na ulicy Jasnej w Warszawie, gdzie „Kazik” zginął od kul gestapo. PAP

Referendum na temat udziału Danii w NATO?

Jak informuje dziennik „Politiken” kierownictwo duńskiej Socjalistycznej Partii Ludowej (SF) wystąpiło z żądaniem rozpisania powszechnego referendum, w celu ustalenia czy Dania powinna uczestniczyć w NATO po 1969 roku. (PAP)

Uroczyste promocje

Dokończenie ze str. 1

narodowych, dowódcy jednostek wojskowych i zaproszeni goście.

Po odczytaniu przez Komendanta Szkoły płk. H. Kudę uchwały Rady Państwa o nadaniu pierwszych stopni oficerskich — wiceminister Obrony Narodowej gen. dyw. J. Urbanowicz dokonał aktu promocyjnego. Następnie generał wygłosił do absolwentów przemówienie. W imieniu społeczeństwa i władz życzenia promowanym złożył sekretarz KW PZPR w Poznaniu — Czesław Kończal. Uroczystość zakończono defiladą. (JK)

Tradycyjnie już obchodzoną przez wszystkich mieszkańców grodu Staszica wydarzeniem jest promocja w pilskiej Wyższej Oficerskiej Szkole Samochodowej im. Al. Waszkiewicza. Właśnie w minioną niedzielę mieszkańcy Pili wybrali się gremialnie na plac Staszica, gdzie tegoroczni absolwenci WOSS otrzymali oficerskie gwiazdki.

W gronie zaproszonych gości znaleźli się: Główny Inspektor Planowania i Techniki — generał brygady Zbigniew Nowak, I sekretarz KP PZPR — Pila-Trzcianka — Marian Cybulski, przewodniczący władz miejskich — Stanisław Maciejewski, delegacja północnej grupy wojsk Armii Radzieckiej, oraz dowództwo WOSS z komendantem szkołą — płk. dypl. Janem Zielińskim.

Jako pierwszy promocję z rąk generała Nowaka otrzymał prymus szkoły — ppor. Alojzy Grajczyk. Z okazji promocyjnego specjalny rozkaz Ministra Obrony Narodowej, mówiący o zadaniach oficerów Wojska Polskiego, roli armii w życiu narodu. Okolicznościowe przemówienie wygłosił: gen. bryg. Z. Nowak oraz I sekretarz KP — M. Cybulski. Ten ostatni ustosunkował się do poważnej roli jaką odgrywa w Pile szkoła oficerska, serdecznych życzeń przyjaźni jakie zawiązują się między jej słuchaczami, a obywatelami miasta. Życzył też absolwentom wielu sukcesów w pracy wychowawczej. Po uroczystościach promocyjnych zaproszeni goście udali się na ul. Bydgoską, gdzie został oddany no wy most przez Gwdę, którego głównym wykonawcą było Półckie Przedsiębiorstwo Robotnictwa Mostowych. Po symbolicznym przecięciu wstęgi przez I sekretarza KP — M. Cybulskiego, odbył się przemarsz oddziału nowo promowanych, oraz kompanii honorowych z pocztami sztandarowymi.

Pełne poparcie dla polityki partii

Pod powyższym tytułem „Trybuna Ludu” (nr 240, wyd. C) informuje o tyśiącach listów kierowanych do KC PZPR i I sekretarza KC Władysława Gomułka przez szeregowych członków partii, obywateli bezpartyjnych, byłych partyzantów i żołnierzy oraz o rezolucjach organizacji partyjnych, załóg fabrycznych, instytucji i organizacji społecznych. Ich autorzy informują o swoim poparciu dla polityki PZPR i rządu PRL w kwestii czechosłowackiej. Gazeta drukuje m. in. listy, jakie nadeszły od Wielkopolan.

„Jestem szeregowym członkiem partii — napisał tow. Bohdan W. Czerniak z Poznania — i w pełni popieram stanowisko KC PZPR oraz rządu PRL w sprawie Czechosłowacji. Uważam, że siły pracownicze CSRS zaczęły zagrażać wszystkim państwom socjalistycznym”.

„Przywróć sytuacji politycznej w Czechosłowacji napawał mnie głębokim uczuciem zaniepokojenia o los zdobyczy klasy robotniczej Czechosłowacji, o interesy międzynarodowe i utrwalenie pokoju w świecie, a szczególnie w Europie — pisał Marian Budzowski z pow. Koscian w liście do tow. Wiesława. — Kontrrewolucja dostaje jednak w łeb. Zawiedzione zostały nadzieje bońskich odwetowców. Jako świadek stary działacz partyjny popieram stanowisko KC PZPR i jestem gotów na każde zawołanie partii poprzeć to czynem”.

Stanisław Wierzbicki z Krotoszyna, popierając decyzję udzielania pomocy socjalistycznym siłom CSRS pisał: „Dywersanci z NRF i USA wściekają się w swych rozgłoszeniach. Stali się naraz „doradcami” i rozniażają nad socjalizmem, a w istocie rzeczy są wściekli, że nie zdolali wyrwać Czechosłowacji z obrotu socjalistycznego. Dziwne, że niektórzy czescy przywódcy nie mogli zrozumieć zagrożenia ze strony NRF. Dziwne jest, że tego nie mogą również zrozumieć — przywódcy rumuńscy i jugosłowiańscy. Mogą być różnice zdań w poglądach na to czy inne sprawy, ale nam zależy na jednoci, bo wówczas wrócimy do normalności, że musi się z nami liczyć”.

Wbrew interesom socjalizmu i pokoju

To samo wydanie „Trybuna Ludu” przynosi artykuł na temat wrogiej kampanii Jugosławii wobec akcji podjętej przez pięć państw socjalistycznych w obronie socjalistycznej Czechosłowacji przed kontrrewolucyjnym zagrożeniem. Czytamy tam m. in.

Dla specjalistów od „wojny psychologicznej” jest to w rze czy samej niezwykła okazja: nie przebiegając w słowach oceny, najostrejsze zarzuty można głosić z powołaniem się na stanowisko państwa mieniającego się socjalistycznym. W ten sposób długie fragmenty z oświadczenia prezydenta Tito i innych przywódców, rezolucji X Plenum KC ZKJ i oświadczenia Związku Rady Wykonawczej, głosów prasy i przemówień wiecowych trafiły na pierwsze strony gazet, na fale rozgłosu i stacji telewizyjnych Zachodu.

Jednym z kanonów najczęściej podkreślanych przez przywódców Jugosławii jest jak wiadomo „polityka niezaangażowania”. Tym razem o jakimkolwiek niezaangażowaniu nie ma mowy: mamy do czynienia z postawą jednoznacznie zaangażowaną —

przeciw Związkowi Radzieckiemu, przeciw państwom socjalistycznym.

W wielomiesięcznym toku narastania kryzysu politycznego w CSRS, w okresie, w którym KPZR i inne partie podejmowały uporczywe wysiłki dla rozwiązania problemu metodami politycznymi — nie zanotowaliśmy ze strony jugosłowiańskiej ani jednej wypowiedzi, wzywającej przywódców KPCz do wyciągnięcia nieodwrotnych wniosków z realnych niebezpieczeństw sytuacji. Przeciwnie — stanowisko jugosłowiańskie było za chęcią do brnięcia po drodze, która prowadziła do bezpośredniego zagrożenia podstaw socjalizmu — i wezwaniem do ignorowania uwag i ostrzeżeń bratnich partii. Kolejne fazy tych wysiłków i starań dyktowanych troską o socjalistyczny rozwój CSRS — od Drezna, przez Moskwę, Warszawę, Czerne i Bratysławę były dezawuowane. Nazywano je „mieszaniem się w wewnętrzne sprawy CSRS”, chociaż w istocie w grę wchodziły kwestie wspólnego bezpieczeństwa państw sojuszników i obrona układu sił, na którym opiera się pokój Europy. Na-



tomiast swego poparcia dla sił rewizjonistycznych i jawnie prawicowych Belgrad nie uważał za mieszanie się w sprawy CSRS.

Ignorując fakt pozytywnego ustosunkowania się bratnich partii do styczniowego programu ulepszenia i umocnienia socjalizmu w Czechosłowacji — programu, którego realizacja została zakłócona przez narastającą akcję sił kontrrewolucyjnych — przywódcy ZKJ występują w roli obrońców socjalizmu w CSRS przed „etatystycznym dyrygowaniem” i „monopolistyczną rolą ośrodków władzy gospodarczej i politycznej” przed „dogmatyzmem”, „hegemonizmem” i innymi plagami zagrażającymi rzekomo Czechosłowacji ze strony jej sąsiadów.

W rezolucji ostatniego plenum ZKJ, która stanowi wykładnię tego stanowiska, czytamy:

„ZKJ nie przyznaje nikomu prawa do samowolnego mieszania się w wewnętrzny rozwój i sprawy niepodległości kraju za pośrednictwem interwencji wojskowej ani jakiegokolwiek formy nacisku... Narodził się kraj z ZKJ na czele podnoszący swój głos protestu, tak jak czyniły to i czynią, gdy chodzi o agresję amerykańską w Wietnamie, o zagrożenie niepodległości i samodzielnego rozwoju Kuby, agresję Izraela przeciw krajom arabskim, czy też o imperialistyczne gwałty i interwencje w różnych krajach Afryki, Azji i Ameryki Łacińskiej”.

Tak oto pomoc okazana socjalistycznej Czechosłowacji w walce z kontrrewolucyjnym zagrożeniem została położona na jednej szali z brutalnymi i krwawymi imperialistycznymi interwencjami podejmowanymi przeciw siłom postępu, wolności i socjalizmu w ramach „eksportu kontrrewolucji”. Ta kiej oceny, która ignoruje istniejące fronty walki klasowej, nawet przy największym wysiłku wyobraźni nie sposób nazwać komunistyczną.

W tej nowej sytuacji, która określa układ sił uniemożliwiający klasyczną kontrrewolucję zbrojną, strategii imperialistycznej położył główny akcent na dywersję ideologiczną zmierzającą do dezintegracji obozu socjalistycznego.

Powstaje zasadnicze pytanie: czy uległość wobec tej strategii imperializmu, przyzwolenie na jej realizację w imię abstrakcyjnie pojmowanej suwerenności może służyć niepodległości państwa socjalistycznego? Czy wolno godzić się, aby pod szyldem suwerenności postępowało żelazniwanie się do równi pochyłej — w stronę faktycznego uzależnienia się od imperializmu, ze

Dokończenie na str. 4

Poznańską „Wiepofamę” odwiedzałem w okresie przedzjazdowym po raz drugi. Chce skonfrontować wyniki produkcyjne załogi z podjętymi przez nią zobowiązaniami. Na miejscu dowiaduję się, że na prawie 2 miliony zł zaplanowanych wartości zrealizowano już w Wielkopolskiej Fabryce Urządzeń Mechanicznych 70 proc. zobowiązań i że najlepiej wypadła w tym współzawodnictwie załoga wydziału odlewów agregatowych.

— Nasi pracownicy — mówi kierownik wydziału odlewów inż. Zdzisław Ryba — spisali się na medal. Mają oni na swoim koncie 100 procent wykonanych zobowiązań, a to oznacza, że dali dodatkowo 100 ton odlewów dla zespołów obrabiarek. Mają one wartość 850 tysięcy złotych.

Kierownik oprowadza mnie po odlewni. Przekrzykując hałas maszyn, staram się rozmówić z Janem Hołyszem — długoletnim formierzem który w tym zawodzie przepracował już 40 lat.

— Trudno to zawód i wymaga on znacznego wysiłku fizycznego — mówi. Jednak lubię moją pracę, staram się jak mogę, aby zrobić jak najwięcej odlewów. Dlatego też zobowiązania podejmowałem z przekonaniem, że je muszę dobrze wykonać.

— Ale do niedawna wasz wydział miał kłopoty z wykonaniem planów. Czym się tłumaczy obecne wyniki? Chyba nie



MNIEJ BRAKÓW - WIĘCEJ DOBRYCH ODLEWÓW

tylko wysiłkiem mięśni i ochotą do pracy?

— Poczyniliśmy — podpowiada kierownik — przed paru miesiącami pewne zmiany organizacyjne, dzięki którym zapewniłmy w dziale bardziej prężny front robót. Teraz mamy też mniej braków: zmniejszyliśmy je z 10,8 procent w 1967 roku do 6,4 procent w pierwszym półroczu tego roku. I to jest największe nasze osiągnięcie.

— A na czym polegają te zmiany organizacyjne, bo — jak się wydaje — samo obniżenie liczby braków jeszcze nie mogło dać tych 100 ton odlewów?

— Wykorzystaliśmy lepiej czas produkcyjny. Dawniej za lewanie form płynnym metalem następowało o godzinie 12 w południe. Formierze kończyli pracę o 14-ej. Płynny metal ma tymczasem początkowo 1450 stopni i trudno do niego przystąpić nim trochę wystyg-

nie, zwłaszcza latem. Teraz zaś zalewanie odbywa się na drugie zmiany a tak zwane wybijanie — dopiero na trzeciej zmianie.

— Cóż to za oszczędność, jeśli zaangażowaliście jeszcze jedną zmianę?

— Nic podobnego — odparował inżynier — pracujemy z tymi samymi ludźmi jak dawniej, tyle że rezultaty są lepsze. A ile zaoszczędzamy, mając właśnie mniej braków i przyspieszając zarazem produkcję! Można przeliczyć: kilogram odlewu wart jest 8,50 złotych, a straty sięgały 20-25 tysięcy kilogramów...

— A dzisiaj ile straty wynoszą?

— Tylko 14 tysięcy kilogramów. Przy tym do końca roku mamy możliwość wyprodukować 2 000 ton odlewów, to jest o 500 ton więcej niż przewidywał plan.

LIDIA JANASKOWA

Wietnam i wybory w USA

Eskalacja wbrew społeczeństwu

Kolejna maskarada polityczna w tegorocznych wyborach amerykańskich — konwencja partii demokratycznej w Chicago — zgodnie z przewidywaniami przyniosła zwycięstwo obecnemu wiceprezydentowi USA — Humphrey'owi. Pokonał on swoich dwóch najgroźniejszych rywali senatorów: McCarthego i McGoverna, domagających się włączenia do programu przedwyborczego partii propozycji zaprzestania wojny w Wietnamie i przeformowania „jastrzębi kurs” obecnej administracji.

Uzasadniając swoje stanowisko w kwestii wietnamskiej, Humphrey sugerował, jakoby „natychmiastowe wstrzymanie bombardowań Wietnamu Północnego mogło pozbawić obrony naszych żołnierzy w Wietnamie Południowym. Byłby to krok nie patriotyczny...”. Tak więc kolejny pretendent do Białego Domu usiłuje zdobyć prezydenturę nie zobowiązując się do żadnych konkretnych posunięć w kwestii wietnamskiej, odbiegających od linii obecnej administracji i posługując się tymi samymi dobrze znanymi frazesami z arsenału johnsonowskiej sofistyki.

Trudno zresztą, przy najlepszych nawet chęciach, doszukać się jakiegokolwiek optymistycznej nuty w sformułowanym przez demokratów programie w kwestii wietnamskiej. Nie znalazły się w nim np. postulaty wysuwane przez Fulbrighta, który domagał się dopuszczenia Narodowego Frontu Wyzwolenia do dyskusji na temat przyszłości Wietnamu Południowego. Odrzucono też argumenty prof. J. K. Galbraitha, wypowiadającego się za utworzeniem demokratycznego rządu koalicyjnego oraz ograniczeniem amerykańskich działań wojennych do roli czysto defensywnej. Nie zawiera także ów program elementu „dezamerykanizacji” wojny — wysuwanego ostatnio często przez postępowego działacza partii demokratycznej z Południowej Florydy senatora McGoverna. Zamiast tego obfituje w liczne, niewiele znaczące, ogólniki i demagogiczne chwytliwy w rodzaju „działania na rzecz wolnych wyborów w Wietnamie Północnym”, będące w istocie niczym innym jak rekapitulacją i obroną wietnamskiej polityki Johnsona.

Program ten znamienity jest jednak przede wszystkim z dwóch powodów. Po pierwsze — wskazuje on, że przyszła administracja waszyngtońska nie zamierza dokonywać zmian w dotychczasowej amerykańskiej polityce eskalacji wobec Wietnamu. Po drugie — nie stanowi żadnej alternatywy dla wybośców, identyfikując się w kwestii wietnamskiej z programem przedstawionym uprzednio przez republikanów. Humphrey i Nixon skłonni są wojować nadal i to skutecznie niż dotychczas. Zapowiadają w związku z tym umocnienie sprężynającego reżimu w Sajgonie, co praktycznie oznaczać może tylko wykluczenie uznania Narodowego Frontu Wyzwolenia, bez czego nie może być mowy o jakiegokolwiek stabilizacji w Wietnamie Południowym.

Na uwagę zasługuje także argumentacja, jaką posługują się obaj kandydaci na prezydenta, uzasadniając swoją politykę wobec Wietnamu. Wiedząc, jak bardzo naród amerykański zaniepokojony jest losami swych żołnierzy w Wietnamie Południowym, starają się zapewnić, iż najszybciej szał dla nich obrona jest kontynuowanie niszczenia DRW. Tego rodzaju retoryka staje się jednak coraz mniej przekonująca i przekonywająca dla większości amerykańskich wyborców.

Świadczą o tym nastroje nie zadowolenia w społeczeństwie amerykańskim, pogłębiające się stale na tle wojny wietnamskiej. Z ogłoszonej niedawno przez Gallupa ankiety wy-

nika, że dwóch na trzech Amerykanów zdecydowanych jest głosować na tego kandydata, który domagać się będzie zmniejszenia amerykańskiego zaangażowania w Wietnamie. Komentując wyniki tej ankiety „New York Times” pisał w numerze z 11 ubm.: „...dowodzą to jak bardzo naród amerykański przestał darzyć zaufaniem tych, którzy zalecają coraz bardziej stanowcze kontynuowanie wojny. Powinno przeto nastąpić albo odpowiednie rozwiązanie — albo disengagement (zmniejszenie zaangażowania). Decyzja wstrzymania wszystkich bombardowań DRW i wypróbowanie w ten sposób ostatecznej szansy rozwiązania, odkupiłaby w dużym stopniu to, co okazało się tragiczną dla narodu decyzją”.

Tymczasem jednak nie wskazuje na to, aby Stany Zjednoczone skłonne były przystać na tego rodzaju propozycje i zaprzestać całkowicie na lotów na DRW, przyczyniając się tym samym do postępu w paryskich rokowaniach pokojowych. Według oficjalnych danych Pentagonu lotnictwo USA dokonało w ciągu trzech lat około 107 000 rajdów na DRW, zrzucając ponad 2,5 milion bomb. Oznacza to około 100 nalotów dziennie i przekracza wszelkie „rekordy” z czasów II wojny światowej. Stopniowa eskalacja wojny powoduje, że rosną również amerykańskie straty w Wietnamie Południowym. Według źródeł amerykańskich już około 30 000 rodzin w USA opłakuje śmierć swoich synów. Jednocześnie sukcesy sił wyzwolenia dowodzą, że naloży nie załamały ducha ofensywnego patriotów południowowietnamskich, mimo iż liczba nalotów na Wietnam Północny wzrosła nawet ostatnio do 107 dziennie, jest więc wyższa od przeciętnej 3-letniej.

Amerykańska agresja w Wietnamie potęguje się więc z dnia na dzień i nic nie wróży, że listopadowe wybory prezydenckie mogą tutaj przynieść jakąś istotną dla pokoju zmianę. Przedwyborcze deklaracje obu kandydatów na temat „dążenia do pokojowego rozwiązania kryzysu na Dalekim Wschodzie” pozostają frazeologią bez żadnego pokrycia. Zwycięstwo tendencji konserwatywno-zachowawczych nad siłami liberalno — demokratycznymi na konwencjach przedwyborczych obu partii amerykańskich dowodzi, że polityka tego kraju wobec Wietnamu może być w najbliższym czasie jedynie wiernym odbiciem johnsonowskiej polityki.

JERZY WALASEK

PKK EUGENIUSZ WISLIŃSKI — IWAN CZYK

Z PARTYZANTKI DO POLSKI LUDOWEJ

Szybko pobiegnę na górę. Mieszkanie Franciszka Kopia znajdowało się na II piętrze. U drzwi powitała mnie bardzo przystojna kobieta, żona właściciela mieszkania. Podaliśmy umówione hasło. Gospodyni zdjęła łańcuch. Zjawili się tow. Kopeć. Był to człowiek średniego wzrostu w wieku około 35 lat. Na jego twarzy widniały ślady przebytej ospy. Otworzono mi drzwi. Za stołem siedzieli dwaj mężczyźni. Byli to: dowódca Armii Ludowej gen. „Rola” i Szeft Sztabu płk. „Witold”.

Gen. „Rola” dobrze zbudowany, ubrany w nowy garnitur granatowy, o żywym usposobieniu, prezentował się jak prawdziwy dowódca. Tow. „Witold” przedstawiał sobą diametralnie inny typ człowieka. Chudy o ascetycznym prawie wyrazie twarzy, robił wrażenie człowieka o charakterze dobronliwym, ale zmezczonego niepojętym życiem.

Poznałem już Sztab Okręgu, Sztab Obwodu, teraz przyszła kolej na Sztab Główny Armii Ludowej. Wszystko to działo się jak na warunki konspiracyjne w zawrotnym tempie, bo w ciągu niespełna trzech miesięcy. Na rozważania nie było czasu. Po zwykłym grzecznościowym wstępie, przystąpiono do rzeczy. Rozpoczął gen. „Rola”:

— Towarzyszu „Wisłicz” znamy Was z relacji i opowiadań naszych towarzyszy. Pragniemy poznać Was osobiście. Pragniemy usłyszeć bezpośrednio z Waszych ust o przebiegu Waszej działalności. Chcielibyśmy poznać Wasze sukcesy w działalności konspiracyjnej na Kielecczyźnie. Ciekawi jesteśmy, jaką drogą doszliście do tego, że nie tylko poszczególni ludzie, ale całe zorganizowane jednostki ZWZ i AK przechodzą na platformę Krajowej Rady Narodowej, wstępują w szeregi Armii Ludowej, zasilała szeregi PPR?

— Powiedzieć nam, jak doszliście do koncepcji zorganizowania „Switu”?

— Powiedzieć nam, w jaki sposób organizujecie walkę zbrojną z okupantem? I wreszcie, jaki jest Wasz osobisty pogląd na próbę terroru ze strony NSZ. Jakże, według Was, zastosować środki zaradcze przeciwko inicjatorom walki bratobójczej?

Następnie włączył się tow. „Witold”, którego szczególnie interesowało zagadnienie nawiązania współpracy z Batalionami Chłopskimi.

Następnie płk. „Witold” prosił mnie o naświetlenie stosunków politycznych na naszym terenie z uwzględnieniem zainteresowania mas organizacja rad narodowych. Jednym słowem, był to temat na całą książkę.

Na szczęście, w czasie wojny nie było zwyczaju wygłaszania długich referatów, operowało się skrótami myślowymi. Zagadnienia, które general „Rola” i tow. „Witold” — Józwiak postawili przede mną, w zasadzie były mi znane. Korzystając z mojej obecności w Warszawie, pragnęli raczej uzupełnienia posiadających informacji, zaktualizowania ocen dotyczących terenów Kielecczyzny.

Jednym z celów dyskusji, jak się później domyśliłem, była próba oceny mojego sposobu ujmowania trudnej problematyki wojennej, oraz osobistej zaangażowania się w walkę. Celem dnia mi chwili wytchnienia, dowódcy zarządzili przerwę. Gospodyni podała skromne śniadanie. Gdzieś na ulicach rozległy się strzały z automatów i rewolwerów.

Gen. „Rola” i płk. „Witold” nie drgnęli nawet. „Widocznie przyswoili sobie już do tej sterylizacji” — pomyślałem. Kiedy uciął, „Witold” powiedział spokojnie: „widocznie, jakaś łapanka uliczna” i dodał: „no cóż, zaczynamy, tow. „Wisłicz”.

Był to drugi punkt naszego nieprotokołowanego zebrania. Ponieważ zagadnienia, których wyjaśnienia oczekiwali towarzysze dowódcy, były moim codziennym żywiołem, zreferowanie ich nie uczyniło mi większych trudności. Oczywiście, wszystkie poruszone problemy naświetliłem z mego punktu widzenia w sposób możliwie obiektywny i rzeczowy. Sporo miejsca zabrało mi omówienie działalności partyzanckiej Armii Ludowej na Kielecczyźnie. Zwróciłem szczególną uwagę na brak odpowiedniej broni, materiałów wybuchowych i amunicji.

Bohater polskiej młodzieży

Jesienny ranek 1942 roku. Godzina osma. Przy wejściu do Komunalnej Kasy Osiedleńców — w Warszawie przy ulicy Traugutta — jest tego rana duży ruch. Około 30 młodych ludzi obstawia gmach. Ubrani są po cywilnemu, marynarki i płaszcze kryją pistolety. Akcje prowadzi „Kazik”. Każdy jej szczegół jest dokładnie przemyślany przez dowódcę. Dwie dziewczyny, czekając na otwarcie o kienka, niby z nudów czytają gazetę. Przed innymi okienkami w dużej sali wypatują stoją kolejni „interesantów”. O godzinie 8.30 główny kasjer wraz z dyrektorem otwierają kasę. Tuż przed drzwiami zbliża się do nich „Kazik” z jeszcze jednym gwardzistą i żąda wydania kluczy do kasy. W tym czasie część „interesantów” obstawia wszystkie wejścia do głównej sali. Ręce trzymają wymownie w palcach albo też otwierają w kłopot na cynglu wyciągniętego pistoletu. Urzędnicy, dyktorzy i interesanci — ci prawdziwi — leżą płaskimi na podłodze z podniesionymi w górę rękoma.

Kasjer drżącymi dłońmi otwiera kasę i wraz z dyrektorem spieszenie wiąże piki ban knotów. Po piętnastu minutach akcja jest skończona. Pączki pieniędzy są duże i ciężkie. „Kazik” sam je niesie przez tylne wyjście.

Po upływie pięciu minut od momentu zamknięcia się drzwi za ostatnim gwardzistą wpadają żandarmi. Za późno. „Kazik” z chłopcami są już daleko od gmachu KKO.

Akcja ta, przeprowadzona w biały dzień, w samym centrum Warszawy, niemal pod okiem gestapo, jedna z największych akcji żołnierzy GL w stolicy, wywołała duże poruszenie wśród ludności. Jej sukces miał dla Polaków wartość symbolu. Zabranego bowiem Niemcom z KKO milion złotych był równoważnością kontrybucji, ściąganej niedługo przedtem z ludności Warszawy w odwet za wcześniejsze akcje partyzanckie. Zaszkokowani Niemcy napędzali wymyślić bajeczkę o dwustu przebranych w niemieckie mundury „terrorystach”, uzbójczych po zęby.

Mimo usilnych poszukiwań hitlerowcy nie natrafili na sprawców, nikt nie został aresztowany w związku z tą sprawą, nikt też nie zginął podczas akcji ani w czasie odwrotu.

Dowódca tej jednej z pierw-

szych i najlepiej przeprowadzonych masowych akcji partyzanckich na terenie Warszawy — Janek Krasicki, pseudonim „Kazik” — był doświadczonym żołnierzem GL. Miał wówczas zaledwie 23 lata. Spod rozwiniętej ciemnoniebieskiej kurtki patrzył dziś na nas — z jego portretów — przenikliwe dziwnie przejrzyste oczy. Odbija się w nich kryształowy charakter Janka. Uśmiechnięty, zawsze mający dla każdego serdeczne słowo, wierny do końca swym ideałom, szedł Janek przez życie otoczony ludzką przyjaźnią i szacunkiem.

Już od najmłodszych lat brał udział w pracach demokratycznych organizacji młodzieżowych i wcześniej zaczął się wybić na czoło pracującego aktyw. Tak było w świątobliwym gimnazjum i w harcerstwie, gdy widząc akty bezprawia i nękanie ludu w Polsce sanacyjnej pisał o „otchlani buntu i protestu przeciwko temu, co jest — w imię tego, co być winno”. Tak było później, podczas studiów na Wydziale Prawnym Uniwersytetu Warszawskiego, gdy działał w KZMP i w organizacji młodzieży socjalistycznej „Życie”, i wreszcie na Uniwersytecie Lwowskim, gdzie zdobył, imponujące później otoczeniu, wykształcenie marksistowskie i wziął następnie udział w pierwszych w swoim życiu petycjach z wojskami hitlerowskimi.

W latach okupacji jego, pogodny z natury, niebieskie oczy często przepełniały nienawiścią. I wtedy, gdy wykonywał wyroki na zdradach i współpracykach gestapo i wtedy, gdy wzywał młodzież na zebrańach konspiracyjnej GL i organizującego się ZWM-u do bezpardonowej — na śmierć i życie — walki z okupantem hitlerowskim zagrażającym narodowi biologiczną zagładą.

Pomimo młodego wieku należał do grona najbardziej ofiarnych, godnych zaufania, uzdolnionych organizacyjnie i wykształconych w teorii marksistowskiej działaczy PPR i Gwardii Ludowej. Jako członek Komitetu Warszawskiego PPR, przez okres kilku miesięcy pracował również w centralnej technice partyjnej.

Był współzałożycielem Związku Walki Młodych. Po bohaterkiej śmierci Hanka Sawickiej w marcu 1943 r. powierzono mu kierownictwo tej utworzonej przez PPR konspi-

racyjnej organizacji młodzieży. Kierował oddział zarówno jej działalnością organizacyjną, jak i oświatową. Redagował „Walkę Młodych”, był współautorem Deklaracji Ideowej ZWM. Prostym i bezpośrednim, oszczędnym w słowach i skromnym, a jednocześnie mądrym, o rozległej wiedzy — łatwo zjednywał sobie młodzież.

Był jednym z nich — chłopcem pełnym brawury i młodzieńczego zapału, a jednocześnie nie przerażał rówieśników rozsługą, dojrzałą, przemysłową decyzją, głębokim, poważnym stosunkiem do każdej sprawy. Na zebraniach organizacyjnych rozwijał przed oczyma młodzieży robotniczej wizję przyszłej Polski — kraju sprawiedliwego społecznego, uczynił, co to jest socjalizm, przypominał wzięte z historii Polski przykłady walki sił postępu z reakcją i wstecznością. Mówił nie tylko o lepszej przyszłości, ale i wskazywał, jaka droga do niej prowadzi.

Był nie tylko kierownikiem politycznym, ale i bojowcem. Sam szedł rozbrajać Niemców, wysadzać tory kolejowe i podciągi.

Dzięki dużej przytomności umysłu, młodzieńczej odwadze i fantazji udawało mu się wielokrotnie wyśliznąć z rąk hitlerowców. Aż nadszedł ten ostatni dla niego dzień, dzień 2 września 1943 r.

Przyszli po niego o świcie. Pograżonego w głębokim śnie obudziło głucho łomotanie do drzwi i rozszczępione gardło — bez broni. Krótka rewizja — znaczące uśmiechy zadowolenia na widok zdobywców. Rozkaz ubrania się. Błady, ale spokojny błyskawicznie rozwiązał Janek szanse ucieczki. Nie dostrzegł żadnych. Ulica Jasna była pusta o tej porze. Bramy domów zamknięte. Pójście na Pawiak czy w Aleję Szucha oznaczało długie dni i tygodnie cierpienia, bezlitosnego torturowania. Podjął decyzję. Kiedy wyszli na ulicę, bez chwili wahania rzucił się do ucieczki. Po kilku sekundach dosięgł go seria z automatów. Zginął tak jak żył. Prosto i odważnie. Dochował danego kiedyś towarzyszom walki przyrzeczenia — „żywego mnie nie wezmą”.

Niespełna pół roku tylko stał na czele ZWM. Spotkał go los podobny, jak Hanka Sawicką — zginął śmiercią bohatera.

JAN SOBCZAK

Dokończenie ze str. 3

wszystkimi konsekwencjami tego faktu? Czy w imię abstrakcyjnie pojmowanej suwerenności wolno dopuścić do takiej zmiany układu sił, która poprzez wyłamanie konkretnego kraju z obozu socjalistycznego stworzy zagrożenie pozostałym państwom socjalistycznym?

Właśnie dlatego, że nasze kraje socjalistyczne zespalały mocne, wielostronne i dwustronne więzi sojusznicze, że tworzą one potężną wspólnotę obronną — Jugosławię, która jak wiadomo, nie należy do o-

Wbrew interesom socjalizmu i pokoju

bozu socjalistycznego — może zachować swą suwerenność, wobec imperialistycznego zagrożenia. Taką oto „negatywną” rolę pełni wobec Jugosławi blok wojskowy państw socjalistycznych, piętnowany przez przywódców ZKJ na równi z agresywnym Paktem Atlantycznym.

Nazwijmy rzecz po imieniu — po to aby mogła bezpiecznie istnieć „niezaangażowana” Jugosławi, konieczne jest pełne zaangażowanie państw Układu Warszawskiego w umacnianie ich wspólnoty politycznej i obronnej. Prasa jugosłowiańska skrytykowała niedawna wypowiedź Kiesingera, który oświadczył: „Winniśmy dążyć do zmiany status quo”. Byłaby pora, aby ta sama prasa odpowiedziała na pytanie: kto obroniłby Europę przed roszczeniami kiesingerów, gdyby

państwa socjalistyczne poszły śladem Jugosławii?

Państwa socjalistyczne odnośły się ze zrozumieniem do polityki Jugosławii, która pod hasłami „polityki międzyblokowej” i „niezaangażowania” dążyła do jednoczenia poszczególnych krajów i postępowań sił politycznych „trzeciego świata” przeciw imperializmowi. Jednakże nasze państwa nie mogą się pogodzić z lansowaniem hasła niezaangażowania państw obozu socjalistycznego, co w świetle rezolucji KC ZKJ ma być wyrazem oporu narodów przeciw „hegemonizmowi” radzieckiemu. Nie mogą się pogodzić, gdyż te hasła są zbieżne ze strategią mocarstw imperialistycznych, zmierzających do rozbicia jedności obozu socjalistycznego i z hasłem „neutralizacji”, do której parły w CSRS siły kontrewolucyjne.

LEKTOR

bitwy w Normandii”. MON, z 27. Bolesław Kuźmiński — „100 wieków chleba”. KiW, z 10. „Kodeks postępowania administracyjnego i przepisy wykonawcze”. WP, z 6.

„Pozdrawiam moje miasto”. Wybór najlepszych wierszy o Poznaniu, napisanych po wojnie, bogato ilustrowany grafiką o tematyce poznańskiej. Wydawnictwo Poznańskie, z 20. Halina Suwała — „Emil Zola”. Wiedza Powszechna. Str. 488 (ilustr.), z 25.



LITERATURA PIĘKNA

Janusz Odrowąż-Pieniążek — „Ucieczka z ciepłych krajów”. Recepty z podróży. PIW, z 12. „Proza, poezja 1967”. (Wybór szkiców i recenzji). KiW, z 20.

Franciszek Skibiński — „Dowodzenie wojskami koalicji na tle

W halach i na stadionach

Dwudniowe regaty kajakowe o mistrzostwo Polski seniorów zakończył się pełnym sukcesem reprezentantów Bydgoszczy. Tytuł drużynowego mistrza Polski zdobył Zawisza uzyskując w łącznej punktacji (za konkurencje kajakowe i w kanadyjkach) 735 pkt. przed Spójnią Warszawa 453 pkt. i Wartą Poznań 403 pkt. Pozostałe kluby poznańskie zajęły następujące miejsca: Poznań — 12, Energetyk — 13, Stomil — 20, Surma — 23 i Budowlani — 30.

W kategorii młodzików zespołowo wygrali Czarni Szczecin 480 pkt. przed Orlim Wałcz 248, Wartą Poznań i stołeczną Skrą po 228 pkt. W konkurencji kanadyjek Zawisza uzyskała 584 pkt. wyprzedzając OZOS Olsztyn z 336 pkt. i Wartę Poznań 312 pkt.

Niespodzianką w wyścigu kanałowym na 1000 m. była porażka mistrza Polski Macieja Tomysłaka z Warty. Zajął on czwarte miejsce. Wyścig dwójek wygrała para M. Tomysłak — Z. Maj przed osadą Bydgoszcz. W kajakach na 1000 m. dotychczasowi mistrzowie Polski Piszcz i Marchlik z Warty, po zwycięstwie, obronili tytuł.

Z okazji zbliżającego się Dnia Kolejarza hokeiści Lecha rozegrali dwa spotkania z zespołami Aktyvist Lauchhammer (NRD). Wygrali w obu pojedynkach po grze mało ciekawej gospodarze 1:0 i 4:0.

W międzynarodowym turnieju juniorów w pilce nożnej, zorganizowanym z okazji 50-lecia Związku Zawodowego Kolejarzy zwyciężył zespół poznańskiego POSTiW, który w finale pokonał Czarnych Bytom 3:1. Identyfikacyjnym wynikiem zakończył się mecz o 3 i 4 miejsce. Lech pokonał Lokomotiv (Halberstadt — NRD). W spotkaniu o miejsce 5 i 6 Włókniarz Łódź zwyciężył ŁKS Łódź 6:1.

Po raz trzeci w tym roku, pod

Prowokacyjna decyzja UEFA

Agencja Reutersa podała, że Komitet Spraw Nagłych Europejskiej Unii Piłkarskiej zebrał się na nadzwyczajnym posiedzeniu w Zurichu i postanowił, w związku z obecną sytuacją polityczną, dokonać zmian losowania rozgrywek Klubowego Pucharu Europy oraz Pucharu Zdobywców Pucharów. W posiedzeniu tym spośród 6 członków komitetu wzięło udział 5, ponieważ nie przybył wiceprezydent UEFA, węgierski działacz Sandor Barcs. Nie przeszkodziło to członkom komitetu powziąć decyzję o podziale geograficznym ze spotów, biorących udział w rozgrywkach. Tak więc drużyny krajów zachodnich mają grać między sobą, a zespoły krajów socjalistycznych między sobą.

Przedstawiciel PAP zwrócił się do sekretarza generalnego PZPN i członka władz UEFA Leszka Ryłskiego z prośbą o wypowiedź w sprawie tej decyzji. Wiadomość na temat posiedzenia w Zurichu — powiedział on — otrzymaliśmy z doniesień agencji nych. PZPN zajmie oficjalne stanowisko w tej sprawie po otrzymaniu zawiadomienia z sekretariatu UEFA. Mam nadzieję, że uda nam się omówić tę sprawę na najbliższym zebraniu zarządu. Moim jednak zdaniem, decyzja ta jest absolutnie sprzeczna ze statutem UEFA i ma charakter wybitnie dyskryminacyjny. Artykuł 2 statutu UEFA mówi:

„Do zadań i celów UEFA należą: leży działalność na rzecz zacieśnienia i rozwoju przyjaźnielskich stosunków sportowych między związkami do niej należącymi. Ponadto celem UEFA jest podnoszenie na wyższy poziom gry w piłkę nożną w Europie wszelkimi możliwymi sposobami, bez żadnej dyskryminacji politycznej, religijnej i rasowej”.

W świetle tego decyzja Komitetu Spraw Nagłych UEFA jest bezpodstawa. Jednocześnie dowodzi ona o obłudności teorii, lansowanej przez niektórych europejskich działaczy piłkarskich o rzekomej apolityczności sportu. Decyzja ta jest dlatego nieformalna — stwierdził dalej L. Ryłski — że 10 lipca odbyło się oficjalne losowanie w Genewie, którego wyniki zostały zatwierdzone przez UEFA. Dokonanie zmian jest więc faktem bezprecedensu. Lipcowe losowanie było formalne — zgodne z regułami minami. Nie ma więc żadnych podstaw do dokonywania zmian.

Zdaniem sekretarza generalnego PZPN, decyzja z Zurichu jest również sprzeczna z dobrymi obyczajami obowiązującymi w sporcie. Ostatnie wydarzenia stały się pretekstem dla niektórych pseudo działaczy sportowych do występowania przeciwko krajom socjalistycznym. O ich zakłamaniu świadczy fakt, że PZPN otrzymał 24 sierpnia oficjalne zawiadomienie z UEFA o tym, że przewidziano na 3 i 4 września posiedzenie komitetu wykonawczego oraz komisji finansowej i dyscyplinarnej zostało — ze względu na trudności komunikacyjne, jakie mają niektórzy członkowie — przeniesione na koniec października. Tymczasem nagle zdołał zebrać się Komitet Spraw Nagłych i powziął tak prowokacyjną decyzję.

Moim zdaniem — stwierdził na zakończenie L. Ryłski — należy zrobić wszystko, aby utrzymać ważność losowania z 10 lipca i uratować prestiż UEFA wyraźnie nadszarpnięty ostatnią nieodpowiedzialną decyzją.

Rozmawiał ZB. KOSSEK

*

Federacja piłki nożnej Bułgarii przesłała oficjalny protest do Europejskiej Unii Piłkarskiej (UEFA) w związku z bezprawnym dokonaniem zmian w losowaniu Klubowego Pucharu Europy i Pucharu Zdobywców Pucharów. W protestie tym działacz bułgarski stwierdza, że prowokacyjna decyzja UEFA jest jawnym pogwałceniem regulaminów obydwu turniejów europejskich, tak również statutu Europejskiej Unii Piłkarskiej. (PAP)

czas zawodów luzniczych, Wojciech Szymanczyk (Surma Poznań) przekroczył wynik 1100 pkt. Ostatniej niedzieli uzyskał 1112 pkt. Drugie miejsce zajął jego kolega klubowy Małyszka — 1005 pkt.

Zainteresowaniem cieszyły się zorganizowane przez Unię w Swarzędzu otwarte zawody lekkoatletyczne. Uczestniczyło w nich około 150 zawodników i zawodniczek z całej Wielkopolski. W biegu na 100 m. Jaworski z Energetyka zajął pierwsze miejsce w czasie 10,4 na nie najlepszej bieżni. Głównym punktem programu był bieg na 3000 m. Zwyciężył Motyl (Olimpia) 8,3,6 przed Zielińskim (Energetyk) 8,42,8.

Pod Bydgoszczą odbyły się drużynowe kolarskie mistrzostwa Polski młodzików i juniorów. Wśród młodzików zwyciężyło Spółem (Łódź) przed Lechem (Poznań) i Górnikami Mysłowice. Młodziecy startowali na dystansie 40 km.

W Piszcu zakończył się tegoroczny wyścig kolarski Dookoła Warmii i Mazur. W ostatecznej klasyfikacji triumfował Władysław Kozłowski przed Józefem Gawliczem i Bogusławem Fornalczakiem.

W międzynarodowym meczu tenisowym, który odbył się na kortach Warszawianki młoda ekipa Sydney pokonała reprezentację stolicy 5:2.

W siedzibie PKOl w Warszawie odbyło się uroczyste pożegnanie pierwszej grupy naszych olimpijczyków udających się do Meksyku. Była nią 12 osobowa ekipa kolarzy szosowych i torowych. Kolarzy pożegnał sekretarz generalny PKOl L. Grześkowiak i prezes PZKol W. Golebowski. W imieniu zawodników, którzy otrzymali „piątę kółka olimpijskie” ślubowanie olimpijskie odczytał Jan Magiera.

Po niedzielnych spotkaniach I ligi żużlowej na czele tabeli znajduje się Stal Gorzów (19:5 pkt.) przed Spartą Wrocław (18:6) i ROW Rybnik (17:7).

Na międzynarodowych zawodach w strzelctwie strumowym w konkurencji (Trap) o wielką nagrodę Lipska dobrze spisuje się nasz reprezentant A. Smelczyński zajmując czwarte miejsce. W klasyfikacji zespołowej prowadzi NRD przed Belgią, zespołem międzynarodowym, Polską i ZSRR.

Polski jeździec, 21-letni Stefan Grodzicki wygrał popularny konkurs „Do pierwszego biegu” na międzynarodowych zawodach hippicznych o Puchar Telewizji Litewskiej w Wilnie. W konkurencji zespołowej nie udało się Polakom obronić pucharu. Wygrali reprezentanci Moskwy.

Bardzo dobry wynik uzyskały w sztafecie 4 X 100 m. francuskie sprinterki podczas zawodów kontrolnych. Czas 41,4. Sztafeta męska przebiegła dystans w czasie 39,3.

Amerykański sprinter Vince Matthews poprawił o 0,1 sek. rekord świata w biegu na 400 m. Użył on świetny rezultat 44,4 sekundy.

27-letni sztangista radziecki Wiktor Kurencow ustanowił na zawodach w trójboju nowy rekord świata. Użył fenomenalny rezultat 482,5 kg.

Piłka nożna

Brak powodów do zadowolenia

Poznańscy kibice piłki nożnej nie mogą być jak na razie, zadowoleni z postawy czołowych drużyn naszego miasta. W II lidze rozegrano już 5 kolejek spotkań a dwa nasi reprezentanci zajmują nadal końcowe miejsca w tabeli. Trudno w tej chwili powiedzieć co jest przyczyną tak słabej formy poznańskich drużyn, którym przecież kłopotnictwo obu klubów stworzyło bardzo dogodne warunki do przygotowania się przed nowym sezonem. Większość piłkarzy wykazuje duże braki kondycyjne, zwłaszcza w drugiej połowie. Nie najlepiej również spisała się czołowa drużyna ligi młodzieżowej ubiegłego roku — Warta, która w 4 meczach zdobyła tylko 5 punktów.

A oto szczegółowe rezultaty ostatnich piłkarskich niedziel:

I LIGA		
Legia — Śląsk	1:0	
Odra — GKS Katowice	3:2	
Pogoń — ROW	3:1	
Polonia — Górnik	1:1	
Ruch — Wisła	4:1	
Zagłębie Sosn. — Sombierki	1:0	
Zagłębie Wałb. — Stal	2:0	
W tabeli prowadzi Górnik Zabrze — 7 punktów przed Pogonią Szczecin również 7 punktów. Legia Warszawa i Stalą Rzeszów po 6 pkt.		

II LIGA		
Garbarnia — ŁKS	3:3	
Hutnik — Gwardia	1:1	

Hickcox wyrównał rekord świata

W trzecim dniu przedolimpijskich eliminacji trykatorów USA w Long Beach, 21-letni Charles Hickcox, który urzędnie ustanowił dwa rekordy świata na 200 m i 400 m stylem zmiennym, wygrał na 100 m st. grzebiętowym, w eliminacjach uzyskał on w tej konkurencji czas 58,4 (taki sam jak przed rokiem zmierzono Rolandowi Matthesowi z NRD). Oficjalny rekord świata Matthesa wynosił 58,7. W finale Hickcox wygrał „setkę” stylem grzebiętowym

W naszym obiektywie



Międzynarodowy wyścig kolarski Szlakiem Walki i Męczeństwa Ludu Poznańskiego był bardzo udaną imprezą. Szczególnym zainteresowaniem cieszył się etap rozgrywany na ulicach. Zwycięzcą wyścigu Marian Kegel otrzymuje gratulacje od matki.



Bramkarz wojkowskiego Górnika nie raz był w opałach podczas spotkań z piłkarzami Lecha wygranego przez kolejarzy 3:2.



Aż trzy tytuły mistrzów Polski wywalczyli na Malcie kajakarze Warty — Marchlik i Piszcz.

Fot. (3) K. Przychodzki

Przekazanie głównych nagród Loterii ZMW

Wczoraj w Komitecie Organizacyjnym Wielkiej Loterii Związków Młodzieży Wiejskiej w Poznaniu odbyło się przekazanie głównych nagród, wylosowanych 22 lipca br. podczas Festynu nad Rusaiką. Główne nagrody — jak informowali — stanowiący samochody osobowe i motocykle.

Samochody osobowe „Fiat 125 P” otrzymał Jan Glinak z Buku, powiat Nowy Tomyśl i Jan Merdziński z Jarocina, a samochód „Wartburg” wygrał Zbigniew Jańczyn ze Wschowy.

Motocykle „MZ” odebrali Henryk Tylkowski z Kozarzewa, powiat Konin i Ludwik Wleki z Leszna.

Pracownicy poszukiwani

Dyrekcja Zasadniczej Szkoły Rolniczej w Kosowie, pow. Gostyń, woj. poznańskie — zatrudni zaraz
KIEROWNIKĄ INTERNATU (osobę samotną) — z możliwością nauczania j. rosyjskiego lub wychowania obywatelskiego.
Należy nadesłać podanie z życiorysem lub przyjechać osobiście. Sprawa pilna. K6888

Pracownia Projektowo-Technologiczna Zjednoczenia Przemysłu Taboru Kolejowego — zatrudni natychmiast:

1. ZASTĘPCĘ GŁÓWNEGO KSIĘGOWEGO,
2. PROJEKTANTÓW,
3. ASYSTENTÓW.

W celu omówienia warunków pracy i płacy należy zgłaszać się osobiście do Sekcji Kadr Pracowni — Poznań, ul. Krańcowa 15, pokój 14. K6535

Poznańskie Zakłady Koncentratów Spożywczych — zatrudnia zaraz:

- ELEKTRYKÓW z III i IV grupą kwalifikacyjną — oraz PALACZY na kotły wysokiego ciśnienia.

Warunki pracy i płacy do uzgodnienia w Dziale Kadr i Szkolenia Poznań, ul. Bałtycka 85. Dojazd do pracy zapewniony. K6836

Poznańska Komenda Straży Pożarnej w Poznaniu, ul. Masztalarska 3, telefon 580-65 — zatrudni:

- STRAZAKÓW i KANDYDATÓW na strażaków,
- PODOFICERÓW POŻARNICTWA,
- KIEROWCÓW z I i II kat. prawa jazdy,
- OFICERÓW d/s łączności,
- wykwalifikowanych ELEKTROMONTÉRÓW,

w systemie zatrudnienia 24 x 24 godz. Warunki pracy i płacy do omówienia w Dziale Kadr. K6537

Poznańskie Przedsiębiorstwo Transportowe Handlu w Poznaniu, ul. K. Wielkiego 1 — zatrudni:

- MONTERÓW, BLACHARZY SAMOCHODOWYCH i LAKIERNIKÓW,
- KIEROWCÓW i PRACOWNIKÓW do transportu dla Bazy przy ul. Wieruszowskiej — Junikowo.

Kierowcy z III kat. prawa jazdy i rocznym stażem pracy mogą zostać przeszkoleni do kat. II na koszt Przedsiębiorstwa pod warunkiem podpisania 2 lat pracy w Przedsiębiorstwie.

Kierowcy podejmujący pracę kierowca otrzymują dodatkową od 200 do 500 zł miesięcznie.

Pracownicy po uregulowanej służbie wojskowej będą mieli możliwość zdobycia zawodu kierowcy w 1969 r. na koszt Przedsiębiorstwa.

Kierowcom z I i II kat. prawa jazdy jak i pracownikom transportu zamiejscowemu bez względu na odległość zapewniamy zakwaterowanie na koszt Przedsiębiorstwa.

Zgłoszenia przyjmuje i informacji udziela Dział Kadr. K6769

ZPM H. Cegielski Odlewnia Żeliwa w Sremie zatrudni zaraz:

- MASZYNISTĘ z uprawnieniami PKP na lokomotywy spalinowe,
- MANEROWEGO z uprawnieniami PKP
- TOKARZY oraz
- INŻ. ELEKTRYKA, INŻ. MECHANIKI i INŻ. INSTALACJI SANITARNYCH

Warunki pracy i płacy do omówienia na miejscu w Dziale Kadr. K6798

Poznańskie Zakłady Remontowo-Budowlane Przemysłu Ceramiki Budowlanej w Poznaniu — przyjmą zaraz do pracy:

- KIEROWNIKÓW BUDÓW
- TECHNIKÓW BUDOWLANYCH
- MURARZY
- ROBOTNIKÓW

Zgłoszenia należy kierować do Działu Kadr — Poznań, ul. Mielżyńskiego 27/29, tel. 502-21.

Przedsiębiorstwo zapewnia zwrot kosztów przejazdu w przypadku podjęcia pracy.

Warunki pracy i płacy wg układu zbiorowego pracy w budownictwie. W6830

Rejonowe Przedsiębiorstwo Melioracyjne w Stargardzie Szczecińskim, ul. Stefana Czarnieckiego 5, tel. 43-35 — zatrudni zaraz:

- NACZELNEGO INŻYNIERA (mężczyznę) — wymagane wyższe wykształcenie o specjalności melioracyjnej lub budownictwa wodnego oraz minimum 3 lata pracy na kierowniczym stanowisku w melioracji.

Warunki pracy i płacy zgodnie z obowiązującym układem zbiorowym pracy w budownictwie. Warunki mieszkaniowe do uzgodnienia osobiście, listownie lub telefonicznie (możliwość otrzymania mieszkania służbowego).

- DWOCH KIEROWNIKÓW BUDÓW (mężczyzn) — wymagane wyższe lub średnie wykształcenie melioracyjne oraz 5 lat praktyki w melioracji.

Warunki pracy i płacy oraz sprawy mieszkaniowe jak wyżej. W6827

Piękna pogoda sprzyja!



Utrwalaj swoje przeżycia —

fotografując aparatem fotograficznym

„SMIENA” lub „WOSCHOD”

- BŁONY FOTOGRAFICZNE

- jak i APARATY

DO NABYCIA

we wszystkich sklepach

„FOTO - OPTYKA”

na terenie województwa i m. Poznania

K6889

DYREKCJA ZASADNICZEJ SZKOŁY BUDOWLANEJ

im. F. Dzierżyńskiego w Poznaniu

ul. Raszyńska 48

O G Ł A S Z A

nabór dziewcząt i chłopców

do pierwszej klasy malarskiej.

Wnioski należy składać w sekretariacie szkoły do dnia 15 września br. K6865

Praca

Kulturalna opiekunka do 1,5-letniego dziecka — przyjmie. Nad Potokiem 21 m. 4, po 18. 31385g

Malarzy i uczniów przyjmie. Mielżyńskiego 20 m. 9. 30981g

Potrzebny pracownik do gospodarstwa. Stachowiak, Kościan, Gurostów 2. 30990g

Przyjmie pomoc zaraz do 2-letniego dziecka. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 31245g.

Pomoc domową dobrze gotującą, przyjmie od 1 września. Zgłoszenia — Grunwaldzka 29B m. 5, od 18. 30603g

Pomoc domową na do- brych warunkach przyjmie. Matejki 66 m. 5. 31446g

Potrzebna pracownica do pikowania na elektryczną maszynę 2-3 godzin. Za- robek dobry. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 31183g.

Potrzebna pomoc domo- wa. Zgłoszenia: Rybaki 6a m. 13, w godz. 18-20. 30158g

Pomoc domową lubiącą dzieci potrzebuje (osobny pokój). Poznań, Nowosko- wieckiego 8. 29779g

Pomoc domowa dochodzą- ca potrzebna. Małeckie- go 12 m. 6. 30242g

Pomoc domowa dochod- ząca do małżeństwa z 2 dziećmi szkolnymi, potrzeb- na. Grunwaldzka 33a m. 7. 30137g

Dochodząca pomoc domo- wa potrzebna. Czerwonej Armii 26 m. 7, II ptr. 31123g

Tokarz — ślusarz na śla- le. Adres wskaże „Pra- sa”. Grunwaldzka 19 dla 30125g.

Nauka

Dla absolwentów szkół ogólnokształcących kurs pisania na maszynie z korespondencją, organizu- je Stowarzyszenie Steno- grafów i Maszynistów — Poznań, Chelmońskiego 7. 30051g

Fertepian, skrzypce, akor- deon! Początkujących o- raz zaawansowanych na- woczesną metodą uczy F. Poniecki, pedagog WSM, ul. Piekary 13 b m. 8. 30308g

Uczę matematyki (godzi- na 16 złotych). Telefon 67-31-48, Strzelecka 30 m. 10. 30745g

Sprzedaż

Skrzypce, fortepian krót- ki, dobry, tanio sprze- dam. Grodziska 17b m. 6. 31103g

Wytwórnia wózków dzie- cięcych — poleca najta- niej — Chojnacki Po- znań, Zbąszyńska 12. 29374g

Wózki dziecięce różne modele, wielki wybór — poleca Brzozowska, Po- znań, Czerwonej Armii nr 10. 30996g

Sprzedam amerykańkę jednoosobową, skrzypce. Trynka, Biedrzyckiego 18 m. 5. 29731g

OSZCZĘDZAJĄC NA PRALCE — OSZCZĘDZASZ SVOJE SIŁY I ZDROWIE!

pralka „R I G A - 8” posiada:

- duża ładowność - ca 1,5 kg suchej bielizny,
- małe rozmiary,
- wyłącznik czasowy,
- pompę do opróżniania zbiornika,
- zbiornik ze stali nierdzewnej,
- cena 3.000 zł,
- NA RATY — WPLATA TYLKO 100 ZŁ,
- pozostałość płatna w 24 ratach.

do nabycia w sklepach



K6894

Wózki dziecięce różne modele, wielki wybór — poleca Brzozowska, Po- znań, Czerwonej Armii nr 10. 30431g

Samochody

Trabant 601 nowego kupię. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 31290g.

Syrenę 104 premia PKO sprzedam. Oferty „Pra- sa”, Grunwaldzka 19 dla 30166g.

Sprzedam samochód ba- gażowy „Opel Super” na części. Oferty „Prasa” — Grunwaldzka 19 dla 30178g.

Syrenę 104 premia PKO zamienię na nowego Mo- skwicza. Warunki do o- mówienia — ewentualnie sprzedam. Oferty „Pra- sa”, Grunwaldzka 19 dla 30188g.

Kupię samochód osobo- wy do 30 tys. zł. Oferty z ceną i marką „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 30208g.

„Syrenę” sprzedam. Osie- dle Plewiska, Laskowa 18. 30137g

LoKale

Małżeństwo (spółdzielcy) poszukuje pokoju przy kulturalnej rodzinie. Of-erty „Prasa”, Grun- waldzka 19 dla 30185g.

Przyjmie na pokój 3 uczę- cych się lub pracujących panów. Osiedle Warszaw- skie, Inowrocławska 46. 30187g

Pokój, kuchnia w Moś- nie zamienię na podobne w Poznaniu względnie na jeden pokój. Oferty „Pra- sa”, Grunwaldzka 19 dla 30205g.

Pokój umeblowany wy- najmę dla pracujących. Gostyńska 34 m. 1. 30214g

Zamienię ładne mieszka- nie centrum, 2 pokoje z kuchnią na 1 pokój z ku- chnią. Oferty „Prasa” — Grunwaldzka 19 dla 30235g.

Dwóch panów na pokój przyjmie. Jeżyce, Polska nr 12. 30236g

Przyjmie pana lub panią na pokój. Junikowo, Ma- loszyńska 3. 30111g

Bydgoszcz! Spółdzielcze 3 pokoje, zamienię na podo- bne w Poznaniu, lub oko- licy. Oferty „Prasa” Grun- waldzka 19 dla 30258g.

Kupię mieszkanie wyta- czone lub własnościowe. Oferty „Prasa” Grunwal- dzka 19 dla 30247g.

Dnia 1 września 1968 r. zmarła po ciężkiej chorobie, namaszczona Olejami św., moja droga żona, matka, siostra, teściowa i babcia

ANNA ZIELAZEK

z d. GRUSS

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 4 bm. o godz. 11.55 na cmentarzu na Junikowie.

W głębokim smutku pogrążona

RODZINA

Poznań, Małeckiego 23 m 10. 31479g

Dnia 1. IX. 1968 r. zmarł nasz drogi, zany ojczym, śp.

WŁADYSŁAW MACIEJEWSKI

powstaniec wielkopolski

Pogrzeb odbędzie się dnia 4 bm. o godz. 14.15 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

O powyższym z wielkim żalem zawiadamiają

H. W. PRZYBYŁOWIE

Poznań, ul. Marszałkowska 1 m. 2. 31472g

Dnia 30 sierpnia 1968 r. zmarła po ciężkich cierpieniach, opatrzona Sakramentami św., moja droga żona, matka, siostra, teściowa i babcia

ANTONINA LEWANDOWSKA

z d. LEWANDOWSKA

Pogrzeb odbędzie się w wtorek, dnia 3 września br. o godz. 13.40 z kaplicy cmentarza na Junikowie.

W głębokim smutku i żalu pogrążeni

MAŻ, CÓRKI, ZIĘCIOWIE, WNUKI i PRAWNUKI

Poznań - Plewiska, Waska. 31445g

ZAKŁAD DOSKONALENIA ZAWODOWEGO W POZNANIU

ul. Kościuski 57 — telefon 597-86

organizuje

ZAOCZNE (konsultacyjne) KURSY

1. przemysłowe i rzemieślnicze przygotowujące do egzaminów kwalifikacyjnych (na robotnika wykwalifikowanego, czeladnika i mistrza) we wszystkich zawodach,
2. wiejskich rzemieślników budowlanych,
3. kreśleni technicznych,
4. kierowców, mechaników samochodowych.

Konsultacje odbywają się w Poznaniu co drugą niedzielę. — Pierwsze konsultacje odbędą się

o godz. 8 w następujących terminach:

8. 9. 68 dla elektryków, stolarzy, cieśli, malarzy, krawców

15. 9. 68 dla metalowców, kierowców mecha- ników samochodowych, fryzjerów

22. 9. 68 dla piekarzy, cukierników, wędli- niarzy

6. 10. 68 dla zdunów, szklarzy, dekarzy, kre- ślarzy technicznych

13. 10. 68 dla murarzy, betoniarzy

Szczegółowych informacji udziela sekretariat Zakładu w godzinach od 8 do 20 K6064

ZŁOM ZŁOTY I SREBRNY

NAJLEPIEJ SPRZEDASZ W SKLEPIE „VERITAS”

Od 8 stycznia 1968 r. podwyżka cen skupu złomu srebra o ca 22 proc. w próbie 800.

WZNAWIAMY SKUP SREBRA PRZE- MYŚLOWEGO OD LUDNOŚCI

Poznań, ulica Kantaka nr 10. K6875

Przetargi

Wielkopolskie Okręgowe Zakłady Gazownictwa w Poznaniu, ul. Grobla 15 — ogłaszają PRZETARG NIEOGRANICZONY na:

— przełożenie pokrycia dachowego, krytego da- chówka, wymianę oładcina oraz założenie no- wych rynien i rur spustowych na budynku pro- dukcyjnym

— przełożenia pokrycia dachu krytego dachówką na budynku mieszkalnym przy ul. Grobla 14.

W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa: państwowe, spółdzielcze i prywatne.

Z zakresem robót zapoznać się można w Dziale GI. Mechanika Poznań, ul. Grobla 10, wzgl. 742-21, wewn. 172.

Oferty pisemne należy przesyłać pod adresem jak wyżej do dnia 10 września 1968 r.

Otwarcie ofert nastąpi 12 września godz. 10 w Dziale Głównego Mechanika.

Zastrzegamy sobie dowolny wybór oferenta. K6887

Spółdzielnia Pracy „Perfecta” w Poznaniu, ul. Pala- cza 134 — ogłasza PRZETARG NIEOGRANICZONY na chromowanie 15.000 kompl. korpusów stalowych pompki spryskiwacza.

Termin wykonania zamówienia do dnia 31.12. br. Do przetargu zaprasza się przedsiębiorstwa pań- stwowe, spółdzielcze i prywatne.

Bliższych informacji udzieli Dział Techniczny Spółdzielni.

Oferty należy składać w zalakowanych kopertach pod wyżej wskazanym adresem.

Komisje otwarcie ofert nastąpi dnia 12. IX. br. o godz. 10 w siedzibie Spółdzielni.

Spółdzielnia zastrzega sobie prawo do swobodnego wyboru oferenta. K6728

Dnia 1 września 1968 r. zmarła, opatrzona Sakramentami św., w wieku lat 89, nasza naj- droższa matka, teściowa, babcia i prababcia

MARIA GLUSA

z domu DĄBKIEWICZ, wdowa po b. kier. szkoły w Roźnowie

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 4 bm. o godz. 16.30 z kościoła św. Józefa w Obornikach Wlkp.

W głębokim smutku pogrążona

RODZINA

Oborniki, Buk, Szamotuły i Mieszków. 31561w

W dniu 2 września 1968 r. po długich i cięż- kich cierpieniach zmarła, opatrzona Sakra- mentami św., przeżywszy lat 81, nasza kocha- na ciocia, śp.

ZOFIA KARAŚKIEWICZ

Pogrzeb odbędzie się dnia 4 września br. o godz. 12.30 z kaplicy cmentarnej na Juni- kowie.

W smutku pogrążona

RODZINA

31503g

Dnia 31 sierpnia 1968 r. odeszła od nas nie- oczekiwanie, opatrzona Olejami św., moja naj- droższa żona, nasza ukochana matka, siostra, ciocia i szwagierka, przeżywszy lat 48, śp.

CZESŁAWA NAWROCKA

z domu HEIDNER

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 4 wrześ- nia br. o godz. 14.45 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

W głębokim smutku pogrążeni

MAŻ z DZIEĆMI i RODZINA

Poznań, Łanowa 11 m 4. 31531g

JOZEFA BERDYS

po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzona Sakramentami św., zmarła dnia 1 września 1968 r., przeżywszy 76 lat.

Pogrzeb drogiej nam Zmarłej odbędzie się dnia 4 września br. o godz. 15 z kaplicy przy ul. Lutyckiej na Solcu.

W głębokim bólu i smutku pogrążone

DZIECI i WNUKI

31494g

Dnia 26 sierpnia 1968 r. zmarła nauczycielka

Szkoły Podstawowej nr 38 w Poznaniu

ELEONORA KĄTSKA

W Jej osobie straciłmy serdeczną kole- żankę, wzorową nauczycielkę i oddanego przyjaciela dzieci.

Cześć Jej pamięci!

Kierownictwo Szkoły, Grupa Nauczycielskie, Komitet Rodzicielski, Zakład Opiekuńczy, Młodzież

31521g

Dnia 2 września 1968 roku zmarł po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzony Sakramen- tami św., mój drogi mąż, nasz ukochany oj- ciec, teść, dziadek i brat, przeżywszy lat 64, śp.

W smutku pogrążona

ZONA z RODZINĄ

Poznań, Palacza 78. 31537g

Dnia 1 września 1968 r. zmarła, przeżywszy lat 69, śp.

ZOFIA PALUSZKIEWICZ

TEATRY

W POZNANIU
OPERA — g. 19 „Hrabina”, pozostałe teatry nieczynne.

KINA

GNIEZNO Polonia: „Gra u-
czuć”; KOSCIAN: „Sześćście” i
„Długa droga”; LESZNO: „Kobie-
ty nie bij nawet kwiatom”; NO-
WY TOMYSL: „Do widzenia Char-
lie”; OBORNKI: „Fantomas”,
SREM Słonko: nieczynne; SRO-
DA: „Zosia”; SZAMOTULY: „Na-
gie godziny”; WAGROWIEC:
„Śmierć w ampułce”; WRZE-
ŚNIA: „Byłam głupia dziewczyna”.

W POZNANIU
FOTOPLASTIKON — g. 12-21
„Paryż”.

MUZEJA

Muzeum Archeologiczne (Wodna
27) — g. 9-15.

Historii m. Poznania (Stary Rynek)
— g. 10-15.

Historii Ruchu Robotniczego (St.
Rynek — Odwach) — g. 10-18.

Instrumentów Muzycznych (Stary
Rynek 45) — g. 9-15.

Narodowe (Aleje Marcinkowskie
go 9) — g. 9-15.

Przyrodnicze (Świerczewskiego
19) — g. 9-16.

Rzemiosł Artystycznych (Zamek
Przemysłowy) — g. 10-15.

Wielkopolskie Muzeum Wojsko-
we (St. Rynek) — g. 10-15.

Wzwoleń Poznań (Cytadela)
— g. 11-18.

Muzeum w Rogalinie — g. 9-15.

Muzeum w Goluchowie — g.
10-16.

Rolnictwa (Szreniawa k/Pozna-
nia) — g. 10-17.

WYSTAWY

Muzeum Narodowe — Malar-
stwo M. Bacciarellego — g. 9-15.

Klub MPiK (Ratajczaka 39) —
„Węgierska grafika współczesna”
— g. 10-20.

Muzeum Rzemiosł Artystycznych
— „Porcelana i srebra rosyjskie”
— g. 10-15.

Muzeum Historii Ruchu Robot-
niczego — „Socjaldemokracja Kro-
lesta Polska i Litwy — w 75
rocznicę” — g. 10-18.

PTF (Paderewskiego 7) — wy-
stawa indywidualna Cz. Romiń-
skiego „69 dni z tymi co na mor-
zu” — g. 10-19.

Pałac Kultury (Salon Wystawo-
wy) — Wystawa fotografii J. He-
szniaka — g. 12-20.

RADIO

WTOREK — PROGRAM I: Fala
1322 m i UKF 66,62 MHz (do g. 17
i od 24 do 3); 7.45 „Błękitna szta-
feta”; 8.20 Śpiewają popularni pio-
senkarze rumuńscy; 8.44 Koncert
życzeń; 9 Muzyka z oper i bale-
tów; 9.40 Dla przedszkoli: „Nie-
postulne snurowadła”; 10
„Sześć lat bez ziemi” — opow.
z tomu „Na skalnym Podhalu”;
10.20 Konc. rozrywk. Ork. PR i TV
w Krakowie; 10.50 „Choroby za-
wodowe — profilaktyka i lecze-
nie” (4) „Srebrzyste truciźny” —
pog.; 11 Ulubione przeboje; 11.20
Konc. Ork. Mandolinistów; 11.49
„Rodzice a dziecko”; 12.10 „Kon-
cert z polonem”; 12.30 John Field
— opr. Hamilton Harty — Suita
ork.; 13.20 „Służylem u pana” —
wyk. Zespół Ludowy; 13.40 „Wie-
cej, lepiej, taniej”; 14 „Wesoły
autobus”; 15.10 Spotkanie z pio-
senką radziecką; 15.30 Dla dzieci:
„Monografie zwierząt”; 16 „Popo-
łudnie z młodzieżą”; 18 Gorące
rytmy; 18.40 Muz. i Aktualn.; 19.05
„Praktyczna Pani”; 19.20 „Chemia
lat przyszłych”; 20.17 „Dyskutuje
my”; 20.54 Mel. rozrywk.; 21.05
Teatr PR — Studio Muzyczne
„Diana” — słuch.; 21.40 Gra Ork.
Ray’a Conniffa; 22.10 Odpowiedzi
z różnych szuflad; 22.30 Kompo-
zytor i jego piosenki — Roman
Orłow; 22.50 Mel. rozrywk.; 23.15
Po raz pierwszy na antenie; 0.10 —
3 Program nocny z Katowic.

WIADOMOŚCI: 5, 6, 7, 8, 12.05,
15, 17.55, 20, 23, 24, 1, 2, 2.55.

PROGRAM II: Fala 407 m i UKF
69,74 MHz; 8.05 Po jednej piosen-
ce; 8.45 Gra Reprezent. Ork. Ma-
rynarki Wojennej z Gdyni; 9.05
Od melodii do melodii; 9.35 Z ży-
cia ZSRR; 9.55 Tańce różnych na-
rodów; 10.25 Kto się z czego śmie-
je; 10.55 Z dawnych i najnow-
szych kół muzyki polskiej; 12.30
Konc. Chórów Radia Węgierskiego;
12.50 Koncert estradowy; 13.25
„Dzień dzisiejszy” — „Droga na
uniwersytet” — fragm. pow. pt.
„Studentka niedziela”; 13.45 Mu-
zyka operowa; 14.10 Konc. rozry-
wkowy; 14.45 „Błękitna sztafeta”;
15 „Co się wam w tej audycji
najbardziej podoba”; 15.30 Piosen-
ki żołnierskie; 15.50 „Narodziny
nowoczesnej techniki” — „Wielo-
stronna mechanizacja” — pog.;
17.10 Literatura opiewająca cz.
II — felieton; 17.20 Piosenki i me-
lodie estrady; 17.50 Aud. społ.;
18.10 Audycja dla młodzieży; 18.30
„Warszawska opera” — felieton;
18.45 Utwory skrzypcowe Fr. Kreis-
lera w wyk. Jean Fourniera; 19.07
Alfabet ork. rozrywk. — Orkiestra
Fet Fountain’a; 19.30 „Opowieść
żołnierska” — odc. 1 reportażu;
19.50 Polscy piosenkarze w zagra-
nicznym repert.; 20.14 „Cóż to za

pomysł tato” — odc. 4 pow.; 20.20
Konc. Ork. Rozgł. Łódzkiej PR;
22.28 „Wietnam naszym sumie-
niem”; 22.43 Utwory dawnych
mistrzów; 23.15 „Przegląd i po-
gląd”; 23.25 Jazz na dobranoc.

WIADOMOŚCI: 5.30, 6.30, 7.30,
8.30, 9.30, 12.05, 16, 19, 21, 23.50.

PROGRAM III: UKF 66,62 MHz;
17.05 Piosenki — mistrzów piosen-
ki; 17.30 „Gubernator” — odc. 5
pow.; 17.40 Solista, combo, big
band; 18 Ekspresem przez świat;
18.05 Szczeciński radiokuter —
„Kuchnia polska”; 18.25 Nagraj i
zaspiewaj; 18.40 Lon Bennet — wir-
tuoz jazzowych organów; 19 Ma-
la Encyklopedia Wielkiego Dra-
matu — J. Kochanowski; 19.30
Francja, Anglia w piosence; 20
Kwiaty i ludzie — magazyn; 20.20
Nowe, nowe i najnowsze; 21
Wszystko o urodzie — magazyn;
21.20 Rozsyłamy piosenki;
21.40 Przygody inspektora Ragla;
21.50 „Kolejki baronowej Pa-
ni”; 21.50 Opera — R. Wagnera „Zio-
to Renu”; 22.07 Śpiewa Dionne
Warwick; 22.15 — 23 odcinek „Po-
topu” w wyd. dźwiękowym; 22.45
O Sopocie — po Sopocie; 23 Poezji

gruziński; 23.05 „Muzyka nocą”;
23.50 Gra Mieczysław Kosz.

TELEWIZJA

WTOREK: 8.30 — „Codzienne
zajęcia” — III część filmu doku-
mentalnego prod. TV NRD —
„Piloci w piżmach”; 9.55-10.25
— Dla szkół — dla kl. I liceal-
nych z cyklu: „Dzieje dramatu”;
10.55-11.25 — „Język pol-
ski dla kl. V-VI”; „Pierwsze
słowo” z cyklu: „O miejsce wśród
ludzi”; 12.30-13.05 — Przyspo-
sobienie rolnicze: „Zyto ożime ja-
ko poplon”; 16.15 — Przysposo-
bie rolnicze: „Zyto ożime jako
poplon”; 16.50 — Wiadomości; 17
— Film dla dzieci: „Plaster miod-
u”; 17.15 — „Stop! dzieci idą do
szkoły”; 17.30 — „Dojrzałszy
młody”; 17.50 — Film krótko-
metryczny; 18.15 — Sylwetki
X Muzy — Tadeusz Łomnicki;
18.45 — „Sa takie piosenki” —
program rozrywkowy; 19.20 — Do
branoc i dziennik; 20.05 — „Pier-
szy pawilon” — film prod. pol-
skiej z cyklu: „Nowela fanta-
styczna”; 20.30 — „Program red.
młodzieżowej”; 21 — „Codzienne

zajęcia” — III część filmu doku-
mentalnego prod. TV NRD — „Pi-
laci w piżmach”; 22.25 — Dzie-
nik.

SRODA: 10 — 11.20 — „Czło-
wiek, który wąpił” — film
fabularny produkcji radz.; 13.25
— Matematyka w szkole — „Za-
dania nauczyciela matematyki wo-
bec reformy programu”; 16.50 —
Dziennik; 17 — Dla dzieci — „Po-
śród trzech stawów” — gawęda
o zwierzętach; 17.30 — Magazyn
— „Nie tylko dla pań”; 17.50 —
Wszystkie TV — „Średnica War-
szawska” — program z cyklu „W
pracowniach polskich uczonych”;
18.20 — Polska Kronika Filmowa;
18.30 — „Wycinanki”; 18.50 — „Bry-
za” — magazyn morski; 19.20 —
Dobranoc i dziennik; 20.05 — „Mu-
zyka salonowa”; Wykonawcy — B.
Bargielowska, B. Marszał, T. Pluciński,
Z. Listkiewicz, J. Dukaj; 20.35
— „Azymut” — młodzieżowy mag.
wojskowy; 21.05 — „Za 10 minut”
— film z serii — „Alfred
Hitchcock przedstawia”; 21.55 —
„Światowid” — magazyn wyd.
międzynarodowych; 22.25 — Dzie-
nik;
TV zastrzegą prawo zmian.

Lekcja patriotyzmu w Pniewach

Odświeżenie pomnika — wręczenie sztandaru

„Mistrz Gospodarności” miasto Pniewy obchodziło w ostat-
nią niedzielę uroczystość odświeżenia pomnika „Pamięci bo-
haterów drugiej wojny światowej i ofiar hitlerizmu” oraz
wręczenia sztandaru pniewskiej organizacji ZBoWiD, ufundu-
owanego przez społeczeństwo miasta i gromady.

Miasto udekorowane było
flagami narodowymi, kwiatami,
portretami przywódców państwowych i partyjnych. Na
placu zgromadziło się około 2
tys. mieszkańców. Na trybunie
honorowej miejsca zajęli: zastę-
pca przewodniczącego Prezy-
dyum WRN Tadeusz Kwaś-
niewski, I sekretarz KP PZPR
Bolesław Stachowiak, prze-
wodniczący Prezydium PRN
Marian Dobkiewicz, członko-
wi Prezydium MRN w Pniew-
wach z jej przewodniczącym
Eugeniuszem Szydłowskim
oraz wielu zaproszonych gości
i przedstawicieli Pniew.

Po wstępnym powitaniu ze-
branych przez przewodniczą-
cego Prezydium MRN w Pniew-
wach i przemówieniu sekreta-
rza KP PZPR w Szamotułach,
akt erekcyjny odczytał prze-
wodniczący Frontu Jedności
Narodu w Pniewach Andrzej
Gasiński, zaś delegacja spo-
łeczności dokonała wmurowa-
nia aktu w postument pomni-
ka.

Następnie koło śpiewacze z
Pniew zaintonowało pieśń
„Westerplatte”, przy dźwię-
kach której zastępcą przewo-
dniczącego WRN — w towarzy-
stwie I sekretarza KP PZPR,
przewodniczącego Prezydium
PRN z Szamotuł oraz Prezy-
dium Miejskiej Rady Narodo-
wej w Pniewach, dokonali od-
świeżenia pomnika, zaprojek-
towanego i wykonanego przez
artystę plastyka Jerzego Sa-
łacińskiego, byłego mieszkań-
ca Pniew. Zapalono znicz przy
pomniku, młodzież harcerska
zaciągnęła warty, zaś delega-
cja zakładów pracy i miesz-
kańcy złożyli pod pomnikiem
wieńce i wianki kwiatów.

Zabrzmiła pieśń Feliksa
Nowowiejskiego „Ratusz Po-
znański”. To rozpoczęła się na-
stępna uroczystość — wręcze-
nie sztandaru pniewskiej or-
ganizacji ZBoWiD. W imieniu
społeczności Pniew sztandar
wręczył Henryk Szabowski.
Uroczystość zakończono od-
śpiewaniem Międzynarodówki.

MARIAN RÓŻAŃSKI

Z Leszna

Nigdy więcej września

Pod takim hasłem przebiegała ubiegłej soboty w Lesznie
uroczystość zorganizowana z okazji 29 rocznicy najazdu
hitlerowskiego na Polskę.

Ludność Leszna wraz z
przedstawicielami miejsco-
wych władz partyjnych i ad-
ministracyjnych, organizacji
społecznych, stronnictw poli-
tycznych, Związku Bojowni-
ków o Wolność i Demokrację,
Frontu Jedności Narodu, zgro-
madziła się licznie na placu
Kościuski, gdzie w 1939 roku
okupanci hitlerowscy rozstrze-
lali obywateli Leszna.

Punktualnie o godz. 18.15,
kiedy umilkły syreny fabrycz-
ne, prezes Zarządu Oddziału
Powiatowego ZBoWiD — Ma-
rian Lisowski wygłosił oświade-
czenie i podziękowania. Po
odegraniu hymnu państwowego,
przy wotrze werbli odbył
się uroczysty apel poległych w
kampanii wrześniowej zakoń-
czony salwą honorową.

Następnie delegacja KP
PZPR, prezydium rad narodo-
wych, organizacji społecznych,
harcerstwa, zakładów pracy,
złożyły wieńce i wianki
kwiatów przed murem straceń
i pomnikiem Powstańców
Wielkopolskich.

Ostatnia lustracja

W coraz lepszych warunkach
uczą się dzieci w Wielkopolsce.
Klasy-pracownie wypierają tra-
dycyjne izby, pomoce naukowe
ułatwiają naukę metodą pogląd-
ową. Z nowym rokiem szkolnym
otwarto sporo nowych gmachów,
a stare poddano kapitalnym i
bieżącym remontom. Na zdjęciu:
Szkoła Podstawowa — pomnik
Tysiąclecia im. Jana Ostroroga w
Ostrorogu.

Fot. — M. Różański



WTOREK: 8.30 — „Codzienne
zajęcia” — III część filmu doku-
mentalnego prod. TV NRD —
„Piloci w piżmach”; 9.55-10.25
— Dla szkół — dla kl. I liceal-
nych z cyklu: „Dzieje dramatu”;
10.55-11.25 — „Język pol-
ski dla kl. V-VI”; „Pierwsze
słowo” z cyklu: „O miejsce wśród
ludzi”; 12.30-13.05 — Przyspo-
sobienie rolnicze: „Zyto ożime ja-
ko poplon”; 16.15 — Przysposo-
bie rolnicze: „Zyto ożime jako
poplon”; 16.50 — Wiadomości; 17
— Film dla dzieci: „Plaster miod-
u”; 17.15 — „Stop! dzieci idą do
szkoły”; 17.30 — „Dojrzałszy
młody”; 17.50 — Film krótko-
metryczny; 18.15 — Sylwetki
X Muzy — Tadeusz Łomnicki;
18.45 — „Sa takie piosenki” —
program rozrywkowy; 19.20 — Do
branoc i dziennik; 20.05 — „Pier-
szy pawilon” — film prod. pol-
skiej z cyklu: „Nowela fanta-
styczna”; 20.30 — „Program red.
młodzieżowej”; 21 — „Codzienne

zajęcia” — III część filmu doku-
mentalnego prod. TV NRD — „Pi-
laci w piżmach”; 22.25 — Dzie-
nik.

SRODA: 10 — 11.20 — „Czło-
wiek, który wąpił” — film
fabularny produkcji radz.; 13.25
— Matematyka w szkole — „Za-
dania nauczyciela matematyki wo-
bec reformy programu”; 16.50 —
Dziennik; 17 — Dla dzieci — „Po-
śród trzech stawów” — gawęda
o zwierzętach; 17.30 — Magazyn
— „Nie tylko dla pań”; 17.50 —
Wszystkie TV — „Średnica War-
szawska” — program z cyklu „W
pracowniach polskich uczonych”;
18.20 — Polska Kronika Filmowa;
18.30 — „Wycinanki”; 18.50 — „Bry-
za” — magazyn morski; 19.20 —
Dobranoc i dziennik; 20.05 — „Mu-
zyka salonowa”; Wykonawcy — B.
Bargielowska, B. Marszał, T. Pluciński,
Z. Listkiewicz, J. Dukaj; 20.35
— „Azymut” — młodzieżowy mag.
wojskowy; 21.05 — „Za 10 minut”
— film z serii — „Alfred
Hitchcock przedstawia”; 21.55 —
„Światowid” — magazyn wyd.
międzynarodowych; 22.25 — Dzie-
nik;
TV zastrzegą prawo zmian.

WTOREK: 8.30 — „Codzienne
zajęcia” — III część filmu doku-
mentalnego prod. TV NRD —
„Piloci w piżmach”; 9.55-10.25
— Dla szkół — dla kl. I liceal-
nych z cyklu: „Dzieje dramatu”;
10.55-11.25 — „Język pol-
ski dla kl. V-VI”; „Pierwsze
słowo” z cyklu: „O miejsce wśród
ludzi”; 12.30-13.05 — Przyspo-
sobienie rolnicze: „Zyto ożime ja-
ko poplon”; 16.15 — Przysposo-
bie rolnicze: „Zyto ożime jako
poplon”; 16.50 — Wiadomości; 17
— Film dla dzieci: „Plaster miod-
u”; 17.15 — „Stop! dzieci idą do
szkoły”; 17.30 — „Dojrzałszy
młody”; 17.50 — Film krótko-
metryczny; 18.15 — Sylwetki
X Muzy — Tadeusz Łomnicki;
18.45 — „Sa takie piosenki” —
program rozrywkowy; 19.20 — Do
branoc i dziennik; 20.05 — „Pier-
szy pawilon” — film prod. pol-
skiej z cyklu: „Nowela fanta-
styczna”; 20.30 — „Program red.
młodzieżowej”; 21 — „Codzienne

zajęcia” — III część filmu doku-
mentalnego prod. TV NRD — „Pi-
laci w piżmach”; 22.25 — Dzie-
nik.

SRODA: 10 — 11.20 — „Czło-
wiek, który wąpił” — film
fabularny produkcji radz.; 13.25
— Matematyka w szkole — „Za-
dania nauczyciela matematyki wo-
bec reformy programu”; 16.50 —
Dziennik; 17 — Dla dzieci — „Po-
śród trzech stawów” — gawęda
o zwierzętach; 17.30 — Magazyn
— „Nie tylko dla pań”; 17.50 —
Wszystkie TV — „Średnica War-
szawska” — program z cyklu „W
pracowniach polskich uczonych”;
18.20 — Polska Kronika Filmowa;
18.30 — „Wycinanki”; 18.50 — „Bry-
za” — magazyn morski; 19.20 —
Dobranoc i dziennik; 20.05 — „Mu-
zyka salonowa”; Wykonawcy — B.
Bargielowska, B. Marszał, T. Pluciński,
Z. Listkiewicz, J. Dukaj; 20.35
— „Azymut” — młodzieżowy mag.
wojskowy; 21.05 — „Za 10 minut”
— film z serii — „Alfred
Hitchcock przedstawia”; 21.55 —
„Światowid” — magazyn wyd.
międzynarodowych; 22.25 — Dzie-
nik;
TV zastrzegą prawo zmian.

WTOREK: 8.30 — „Codzienne
zajęcia” — III część filmu doku-
mentalnego prod. TV NRD —
„Piloci w piżmach”; 9.55-10.25
— Dla szkół — dla kl. I liceal-
nych z cyklu: „Dzieje dramatu”;
10.55-11.25 — „Język pol-
ski dla kl. V-VI”; „Pierwsze
słowo” z cyklu: „O miejsce wśród
ludzi”; 12.30-13.05 — Przyspo-
sobienie rolnicze: „Zyto ożime ja-
ko poplon”; 16.15 — Przysposo-
bie rolnicze: „Zyto ożime jako
poplon”; 16.50 — Wiadomości; 17
— Film dla dzieci: „Plaster miod-
u”; 17.15 — „Stop! dzieci idą do
szkoły”; 17.30 — „Dojrzałszy
młody”; 17.50 — Film krótko-
metryczny; 18.15 — Sylwetki
X Muzy — Tadeusz Łomnicki;
18.45 — „Sa takie piosenki” —
program rozrywkowy; 19.20 — Do
branoc i dziennik; 20.05 — „Pier-
szy pawilon” — film prod. pol-
skiej z cyklu: „Nowela fanta-
styczna”; 20.30 — „Program red.
młodzieżowej”; 21 — „Codzienne

zajęcia” — III część filmu doku-
mentalnego prod. TV NRD — „Pi-
laci w piżmach”; 22.25 — Dzie-
nik.

SRODA: 10 — 11.20 — „Czło-
wiek, który wąpił” — film
fabularny produkcji radz.; 13.25
— Matematyka w szkole — „Za-
dania nauczyciela matematyki wo-
bec reformy programu”; 16.50 —
Dziennik; 17 — Dla dzieci — „Po-
śród trzech stawów” — gawęda
o zwierzętach; 17.30 — Magazyn
— „Nie tylko dla pań”; 17.50 —
Wszystkie TV — „Średnica War-
szawska” — program z cyklu „W
pracowniach polskich uczonych”;
18.20 — Polska Kronika Filmowa;
18.30 — „Wycinanki”; 18.50 — „Bry-
za” — magazyn morski; 19.20 —
Dobranoc i dziennik; 20.05 — „Mu-
zyka salonowa”; Wykonawcy — B.
Bargielowska, B. Marszał, T. Pluciński,
Z. Listkiewicz, J. Dukaj; 20.35
— „Azymut” — młodzieżowy mag.
wojskowy; 21.05 — „Za 10 minut”
— film z serii — „Alfred
Hitchcock przedstawia”; 21.55 —
„Światowid” — magazyn wyd.
międzynarodowych; 22.25 — Dzie-
nik;
TV zastrzegą prawo zmian.

WTOREK: 8.30 — „Codzienne
zajęcia” — III część filmu doku-
mentalnego prod. TV NRD —
„Piloci w piżmach”; 9.55-10.25
— Dla szkół — dla kl. I liceal-
nych z cyklu: „Dzieje dramatu”;
10.55-11.25 — „Język pol-
ski dla kl. V-VI”; „Pierwsze
słowo” z cyklu: „O miejsce wśród
ludzi”; 12.30-13.05 — Przyspo-
sobienie rolnicze: „Zyto ożime ja-
ko poplon”; 16.15 — Przysposo-
bie rolnicze: „Zyto ożime jako
poplon”; 16.50 — Wiadomości; 17
— Film dla dzieci: „Plaster miod-
u”; 17.15 — „Stop! dzieci idą do
szkoły”; 17.30 — „Dojrzałszy
młody”; 17.50 — Film krótko-
metryczny; 18.15 — Sylwetki
X Muzy — Tadeusz Łomnicki;
18.45 — „Sa takie piosenki” —
program rozrywkowy; 19.20 — Do
branoc i dziennik; 20.05 — „Pier-
szy pawilon” — film prod. pol-
skiej z cyklu: „Nowela fanta-
styczna”; 20.30 — „Program red.
młodzieżowej”; 21 — „Codzienne

zajęcia” — III część filmu doku-
mentalnego prod. TV NRD — „Pi-
laci w piżmach”; 22.25 — Dzie-
nik.

SRODA: 10 — 11.20 — „Czło-
wiek, który wąpił” — film
fabularny produkcji radz.; 13.25
— Matematyka w szkole — „Za-
dania nauczyciela matematyki wo-
bec reformy programu”; 16.50 —
Dziennik; 17 — Dla dzieci — „Po-
śród trzech stawów” — gawęda
o zwierzętach; 17.30 — Magazyn
— „Nie tylko dla pań”; 17.50 —
Wszystkie TV — „Średnica War-
szawska” — program z cyklu „W
pracowniach polskich uczonych”;
18.20 — Polska Kronika Filmowa;
18.30 — „Wycinanki”; 18.50 — „Bry-
za” — magazyn morski; 19.20 —
Dobranoc i dziennik; 20.05 — „Mu-
zyka salonowa”; Wykonawcy — B.
Bargielowska, B. Marszał, T. Pluciński,
Z. Listkiewicz, J. Dukaj; 20.35
— „Azymut” — młodzieżowy mag.
wojskowy; 21.05 — „Za 10 minut”
— film z serii — „Alfred
Hitchcock przedstawia”; 21.55 —
„Światowid” — magazyn wyd.
międzynarodowych; 22.25 — Dzie-
nik;
TV zastrzegą prawo zmian.

Przypomnienia na czasie

Brudne ręce Wehrmachtu

Liczne zbrodnie, mordy i
egzekucje publiczne, jak-
ie hitlerowcy wykonali
na cywilnej ludności powiatu
kościańskiego we wrześniu
1939 r. zadają kłam niemiec-
kiej propagandzie rewizjoni-
stycznej, która z upodobaniem
lansuje mit o rzekomo „czy-
stych rękach” Wehrmachtu.
Nikt inny przecież, jak tylko
żołnierze Wehrmachtu wcho-
dzili w skład plutonów egzeku-
cyjnych, plutonów obstawy i
oddziałów pomocniczych, które
zamordowały w początkach oku-
pacji około 150 mieszkań-
ców powiatu kościańskiego.
Współuczestnictwo, a co za
tym idzie, odpowiedzialność
Wehrmachtu za wszystkie
zbrodnie dokonane na okupo-
wanym terenie we wrześniu i
październiku 1939 r. nie może
podlegać najmniejszej nawet
dyskusji.

Wojska hitlerowskie zajęły

powiat kościański w drugim
tygodniu wojny. Władzę wy-
konawczą nad podbitym obsza-
rem objął naczelny dowódca
wkracającej armii niemiec-
kiej. Pierwsze niemieckie ob-
wieszczenie rozlepię na
ścianach, murach i słupach
miast i wsi wprowadzało go-
dzinę policyjną od zmroku do
świt, ostrzegało przed próbą
sabotażu i szpiegowstwa, na-
kazywało natychmiastowy
zwrot broni i amunicji, a za-
kazywało opuszczenia miejsc
pracy i zamieszkania.

Jeszcze nie przybyło Gesta-
po ani oddziały specjalne, a
już rozpoczęła się fala repres-
ji. Objęła ona przede wszy-
stkim te miejscowości, których
mieszkańcy byli żołnierzami
Obrony Narodowej lub w jak-
ikolwiek inny sposób starali się
stawić opór najeźdźcy. W
dniach 7 i 8 września aresztowa-
no i przekazano do więzie-
nia w Lesznie 50 Polaków z
Krzywinia, Śmigła i Kościana
i po „komedii” sądu wojenne-
go w Lesznie, osadzone w wię-
zieniu w Rawiczu. Stąd po u-
kończeniu 3 miesięcznej kary
przekazano do obozów koncen-
tracyjnych w Buchenwaldzie i
Mauthausen. Połowa z nich
nigdy już nie wróciła do swo-
ich domów.

Rozkazy dowództwa żołnie-
rze niemieckie wykonywali
skwapliwie i z wielką gorliwo-
ścią. Na podstawie prowizory-
cznych wyroków sądów polo-
wych lub zgola bez żadnych
wyroków, wkraczające oddzia-
ły Wehrmachtu popełniły wiele
indywidualnych morderstw
na cywilnych mieszkańcach
Ziemi Kościańskiej. Z kilkun-
stu zanotowanych przypadków
przytoczymy jedynie kilka:

8 września 1939 r. na drodze
Krzywin-Srem zamordowano
bestialsko rolnika Mariana Bo-
rowskiego z Krzywinia; 9
września w Kościanie na uli-
cy Bernardyńskiej patrol woj-
skowy zastrzelił rowerzystę
Piotra Dziamskiego z Kościa-
na; 9 września w piaskowni w
Olszewie zamordowano robot-
nika Antoniego Długiego; 10
września w Wyrczu zastrze-
lił nożem mieszkańca Zbęcz — ro-
lnika Wojciecha Kolanicyka i
Stanisława Łukaszczyka; 11
września w Miłosławiu oddział
Wehrmachtu zamordował Ed-
munda Woźniaka z Bielewa; 12
września pod Środą zastrze-
lony został